

# Pałac w Zaborówku

Od Gabriela [Gabryela] do Józefa  
145 lat Rodziny Wodzińskich  
w dobrach Zaborówek

Opracowała Bożena Sulik



*Pałac w Zaborówku. Widok od strony wschodniej. Fot. Bożena Sulik*

Inspiracją do opracowania tego folderu były pięknie odrestaurowane na cmentarzu w Lesznie w 2022 r. przez Fundację *Memento Mori* dwa nagrobki Wodzińskich, dawnych właścicieli majątku Zaborówek i Wąsy. Usytuowane na niewielkim wzniesieniu majestatycznie górują nad innymi pomnikami.

**Zaborówek** nazywany kiedyś Zaborowo Minor lub Zaborówko Małe. Wieś wzmiankowana była już w drugiej połowie XVI wieku. Z najstarszych informacji archiwalnych wiemy o Zaborówku, że należał do Kazimierza Mokronowskiego herbu Bogoria - chorążego ziemi warszawskiej a następnie do Teresy i Michała Kłodnickich. Kolejnym właścicielem dóbr Zaborówek był Wacław Leszczyński. W jego posiadaniu były też dobra Wąsy. Od Leszczyńskich dobra Zaborówek i Wąsy z przyległościami częściami nabywali Franciszek Wilkszycki oraz jego synowie Józef i Ignacy od Szopskich i Pruskich. Od 1800 r. nowym właścicielem Zaborówka staje się Gabriel Wodziński. Z czasem nabywa też dobra w Wąsach.



Wodzińscy herbu Jastrzębiec, jak podaje Kasper Niesiecki w swoim herbarzu, wywodzili się z województwa sieradzkiego: „nabywszy przezwiska tego od dóbr Wodzina i Wodzinka tam leżących i po różnych województwach, ziemiach i powiatach, possessyi nabywszy poosiadali”. Ich herb opisany jest następująco: w tarczy pola błękitnego jest podkowa złota, końcami do góry skierowana, w której pośrodku krzyż, a na hełmie nad koroną jastrzęb ze skrzydłami niby do lotu wzniesionemi, w prawą stronę tarczy obrócony i z dzwonekami u nóg, trzymający w jednej szponie takąż podkowę z krzyżem.

*Herb Jastrzębiec. Źródło: wikipedia.pl Projekt graficzny Tadeusz Gajl.*

### **Adam Wodziński (1730-1801)**

Adam Wodziński, herbu Jastrzębiec, łowczy orłowski urodzony w 1730 r., zakupił w 1762 r. od wojewody witebskiego Józefa Sołłohuba majątek Ktery i Zieleniew w parafii Strzegocin, w ziemi łęczyckiej. Obecnie jest to powiat kutnowski. We dworze w Kterach urodziły się wszystkie dzieci Adama Wodzińskiego i Katarzyny z Zawiszów, która zmarła po porodzie ostatniego z nich, Jana Nepomucena w 1777 r.

Wodzińscy mieli dwóch synów: **Gabryela Karola i Jana Nepomucena** oraz dwie córki: **Maryannę i Kunegundę**.

Starsza z córek Maryanna (1773 - 1823) została żoną Franciszka Ksawerego Walewskiego herbu Kolumna (1769-1824), a po głośnym rozwodzie z powodu różnic charakteru zawarła związek małżeński z księciem Ludwikiem Mikołajem Radziwiłłem (1772-1830), dziewiątym ordynatem kleckim.

Młodsza Kunegunda (1774?-1840) została w roku 1791 żoną stolnika sieradzkiego i posła na sejm roku 1788 Ignacego Tymowskiego herbu Sas, który zobowiązał się zapisać małżonce dożywocie na dobra ziemskie Postękalice w powiecie piotrkowskim, na które składały się wieś i folwark Postękalice oraz wsie Miłaków i Stradzew.

Brat Adama Gabriel Wodziński urodzony w 1727 r. był biskupem smoleńskim, kanonikiem warszawskim i wileńskim. W 1763 r. odznaczony Orderem Orła Białego. Ufundował on Kunegundzie w posagu 6 tys. czerwonych złotych zdeponowanych w dobrach Zegrze w powiecie pułtuskim. Zmarł w Warszawie podczas Sejmu Czteroletniego w 1788 roku.

### **Gabriel Karol Wodziński (1776-1813)**

Pierwszym z rodu Wodzińskich, który przybył do Zaborówka był syn Adama Gabriel Karol. W 1800 roku zakupił dobra Zaborówek od Józefa Wilkszyckiego. W 1803 roku stał się też właścicielem dóbr Wąsy, przyległych do Zaborówka.



*[„My Fryderyk Wilhelm z Bożej Łaski Król Polski.*

*Czynimy niniejszym każdemu do kogo należy wiadomo. Józef Wilkszycki i urodzony Gabryel Wodziński dopraszali się abyśmy kontrakt kupna między Niemi o Wieś Zaborówek w Błońskim Powiecie leżącą przed naszą tutejszą Regencyą na dniu 3 Maia 1800. zawarty Powagą Kraiową stwierdzili...]*

*[Działo się w Warszawie dnia 3. Maia 1800. stosowne do dekretu dnia 2. Maia udał się niżej podpisany Deputowany na własne żądanie stron do mieszkania Imć Pana Jonasza konsyliarza Regencyi koncem spisania kontraktu kupna i Przedaży o Wieś Zaborówek między Imć Panami*

*a, Józefem Wilkszyckim z Zaborówka i*

*b, Gabryelem Wodzińskim tu mieszkającym...]*

*[Za którą Wieś z Przyległościami wyżej wzmiankowanymi suma szacunkowa między kontrahentami na 300 000 zł, piszą trzykroć sto tysięcy jest ustanowiona, którą urodzony Wodziński następującym wypłaci sposobem...]*

*[Przy spisaniu tego kontraktu płaci ur. (urodzony) Wodziński Przedającemu 10 000 zł. z których odebranych kwitowanym zostaje. Reszta sumy szacunkowej 290 000 złotych wynoszącej następującym sposobem zapłacona będzie...]*

Gabriel przed zakupem dóbr w Zaborówku zamieszkiwał w Warszawie.

Ożenił się z Maryanną z Izbińskich urodzoną w 1783 roku. Była ona siostrą Kazimierza Izbińskiego, dziedzica majątku w Zaborowie.

Wodzińscy mieli 5 dzieci: **Tomasza** (1801-1868), **Józefa** (1802-1876), **Justynę** (1806-1849), **Konstancję** (1809- 1831) i **Michała Placyda Nikodema** (1812-1878).

Rodziny Wodzińskich i Izbińskich utrzymywały zażyłe relacje. W 1807 r. Gabriel Wodziński i Kazimierz Izbiński zaplanowali wspólną podróż nad morze. Otrzymali wspólny paszport na podróż do Gdańska przez Toruń z dwoma służącymi, o czym informuje dokument wydany przez Ministra Policji Księstwa Warszawskiego. W kolejnych pokoleniach będzie zawartych kilka związków małżeńskich pomiędzy tymi rodzinami.

PASPORT  
za  
GRANICE

Nrc: 1599.  
w Reistrze VI.  
Zagranicznym.

Postać  
Lat  
Wzrost  
Czelo  
Oczy  
Bawi  
Włosy  
Broda  
Twarz  
Cera  
Nos  
Usta  
Podbrodek  
Znaki szczególne

Podpis Właściciela



MINISTER  
POLICYI

*Xięstwa Warszawskiego.*

Wszelkie Zwierzchności Cywilne i Wojskowe, do których należy przestrzegać porządku w swym Departamencie przepuszczają:

*M. S. G. Gabryela Wolszynskiego i Kazimierza Jablonskiego, Dworoma Służącymi*

Rodem *z Kiełtwa*

Mieszkańca

iadących przez *Toruń &*

do *Gdańska*

a w przypadku potrzeby dadzą pomoc i protekcją.

Paszport ten dany na mocy Pisma pod Numerem 1599. złożonego, służący na Miesiący *trzy* jest ważny do wyjazdu z Kraju w dni

Dan w Warszawie dnia *piętnastego*

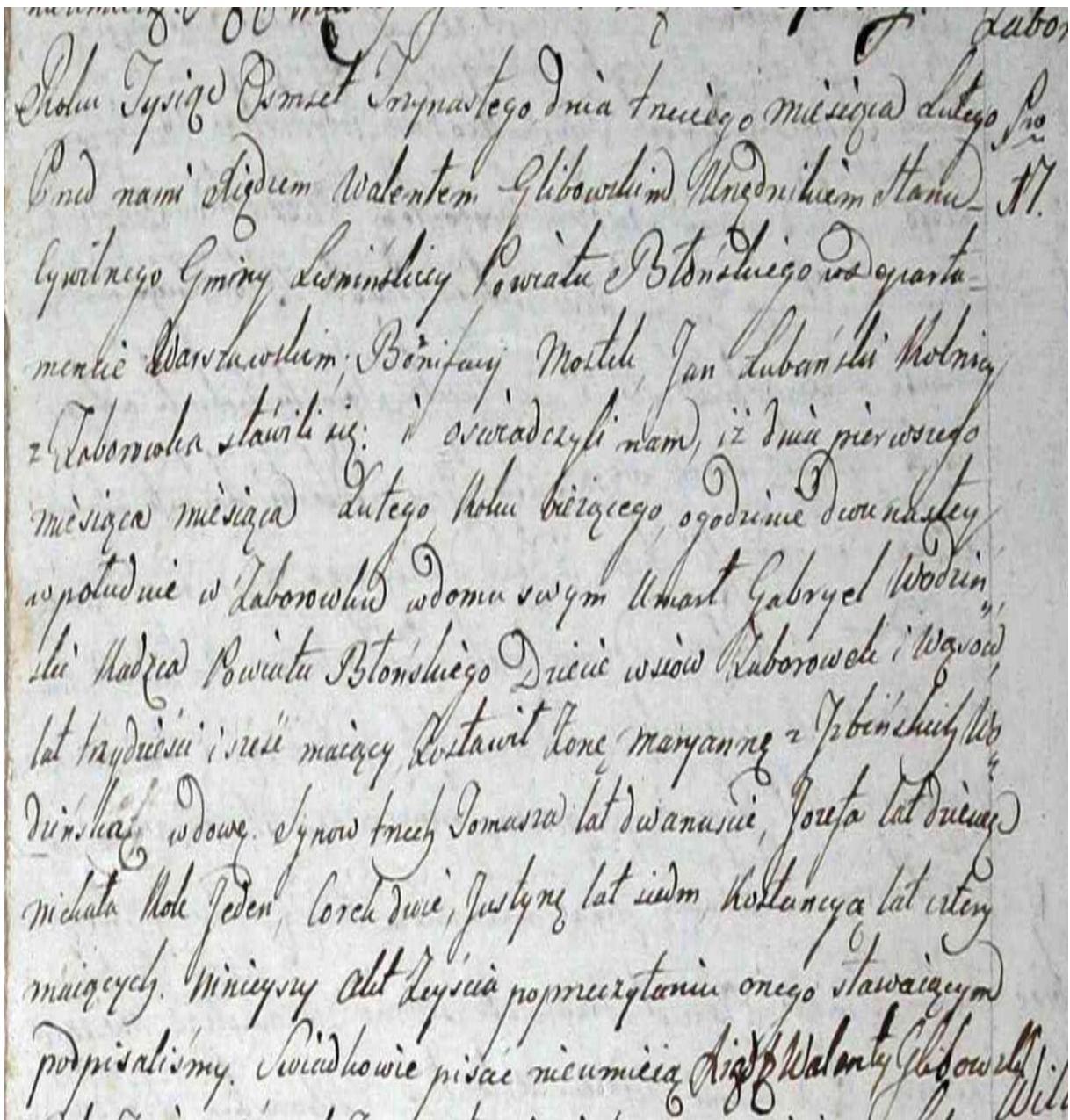
*Maja 1810 r.*



*Szefa Biura.*

*Tatarowicz*

Gabriel nie zdążył wychować swoich dzieci, zmarł w 1813 roku w wieku 36 lat. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Lesznie.



Probu Tysiące Domset Trzynastego dnia trzeciego miesiąca lutego 1813  
Przed nami Sędziem Walentem Glibowskiem Młodszym Stanu N.  
Lepotnego Gminy Lesznieckiej Powiatu Błotńskiego w departa-  
mentie Warszawskim; Bonifajem Mottem Jan Lubanickim Holmą  
z Taborzolą stawili się: i oświadczili nam, iż dnia pierwszego  
miesiąca lutego roku bieżącego, o godzinie dwunastej  
w południe w Taborzolu w domu swym Umart Gabriel Wodzin  
licz Madzia Powiatu Błotńskiego Dzieci wsiów Kuboroweli i Wąsów  
lat trzydziestu i sześciu mający Kostawit Kone Maryannę z Jębinickich Wod-  
zińską wdowę. Synów trzech Tomasza lat dwunastu, Józefa lat dziewięć  
Michała rok jeden, Lorek dwie, Justynę lat siedm, Kostanycę lat czterech  
mających. Miniejszy Akt zyscia poprzecytanin onego stawiającym  
podpisaliśmy. Świadczenie pisze nieumiecia Sędzię Walenty Glibowski

Akt zgonu Gabriela Karola A. Wodzińskiego. Geneteka.pl

Żona Gabryela, Maryanna ponownie wyszła za mąż w 1815 roku za Maurycego Siemianowskiego z Kozłowa Szlacheckiego. Urodziło im się dwoje dzieci w 1817 r. Odwald Antoni Edward Siemianowski i w 1820 r. Karolina Marianna Anna Siemianowska.

Maryanna Siemianowska zmarła w 1845 roku.

## Jan Nepomucen Wodziński (1777-1841)

Po śmierci Adama Wodzińskiego w 1801 r. majątek w Kterach odziedziczyli po połowie synowie Jan Nepomucen i Gabriel Karol. Jan przejął część majątku przynależną bratu, gdyż Gabriel był już wówczas właścicielem Zaborówka.

Jan Nepomucen ożeniony w 1803 r. z Karoliną Górską (1787-1837) miał jednego syna Kazimierza urodzonego się w 1810 r., który zginął w bitwie pod Grochowem w 1830 r. Wodzińscy pozostali bezdzietni. Pałac w Kterach, który istnieje do dzisiaj został zbudowany w 1820 r. było to więc dziełem Jana. Powstał wówczas okazały murowany budynek otoczony parkiem i ogrodzony. Przebudowano go w 1920 r. Jest to budynek dwukondygnacyjny z piętrowym portykiem w części centralnej. Posiada trójkątne zwieńczenie ozdobione ornamentem i herbem Jastrzębiec. Całość nakryta jest dachem mansardowym. Po bokach budynku znajdują się klatki schodowe, a od strony ogrodu niewielki taras.



*Pałac w Kterach. Stan obecny.*

*Źródło: Starostwo Powiatu  
Kutnowskiego.*

W parafii Strzegocin, przy świątyni zachowały się nagrobki z dawnego cmentarza przykościelnego. Znajduje się tam pomnik Jana Nepomucena Wodzińskiego.





*Grób Jana Nepomucena przy kościele w Strzegocinie.*

Na płycie z białego marmuru widnieje inskrypcja o treści :

***„Tu spoczął Jan Nepomucen Wodziński dziedzic dóbr Ktery i Zieleniew ur. d. 19 Marca 1777 r. Oddał Bogu cnotliwą duszę d. 14 marca 1841 r. Wdzięczni Dobroczyńcy swemu synowie Tomasz i Józef Wodzińscy ten pomnik mu położyli. Przechodniu! Połącz z Ich modłami pobożne za duszę Jego westchnienie”.***

W dolnej części cokołu, umieszczona jest tarcza herbowa.

Tomasz i Józef byli synami jego brata Gabriela, jednak osieroceni w młodym wieku, stryja traktowali po ojcowsku, czemu dali wyraz w napisie na płycie nagrobnej. Jan Nepomucen był ojcem chrzestnym Tomasza.

## **Dzieci Gabriela i Maryanny**

### **Michał Placyd Nikodem Wodziński (1812-1878)**

Najmłodszy z dzieci, Michał Placyd Nikodem Wodziński ożenił się w 1847 r. z Teresą Marią Michaliną Glińską (1821-1908) z Glinek, herbu Ślepowron. Mieli synów: Stanisława (1848-1923) i Witolda (1852-1911).

Stanisław ożeniony był z Marią hr. Łubieńską z Łubnej h. Pomian. Ich dziećmi byli: Michał (1879-1953) i Stanisław (1883-1912).

Córka Gabriela - **Justyna Wodzińska** wyszła za mąż za Władysława Orsettiego (1800-1856), herbu Złotokos. Mieli córkę Marię (1828-1903).

Mężem drugiej córki Gabriela - **Konstancji** w 1826 r. został Józef Ignacy Orsetti (1795-1870). Mieli troje dzieci: córkę i dwóch synów.

### **Tomasz Wodziński (1801-1868)**

Najstarszy z synów Gabriela - Tomasz w 1833 roku ożenił się z siedemnastoletnią Maryanną Łucyją Zofią z Izbińskich, córką Kazimierza, właściciela Zaborowa. Zamieszkiwali początkowo w Zaborówku, tam też urodziło się ich troje dzieci: Konstancja Marianna Benedykta (1834-1876), Gabryel Kazimierz Ignacy Bruno (1835-1872) i Władysław Jan Nepomucen Martyn (1840-1887). Ostatnia córka Tomasza, Anna Jadwiga Edwarda (1847-) urodziła się już w Kterach. Tam bowiem Tomasz przeprowadził się z rodziną do majątku stryja, który zmarł w 1841 r. Przy spisaniu aktu zgonu stryja w parafii Strzegocin, Tomasz potwierdził zamieszkanie w Kterach.

Laboroweh.  
№ 125.

Ziało się we Wsi Lesznie dnia pierwszego Listopada Syzgi  
 osmset trzydziestego piątego roku o godzinie drugiej po południu  
 Stawit się Urodzony Tomasz Wodziniski Dzieci wsi Laborowka  
 tamże zamieszkały lat trzydziści czterech maicy, w obecności Se:  
 lisa Dlugotzkiego Prządaj Dóbr Laborowka tamże zamieszka:  
 Tego lat pięćdziesiąt Sierżego tudzież Maiccia Radowskiego  
 we Wsi Laborowie zamieszkałego lat siedm dziesiąt pięć  
 maicznego, i oharat nam dziecię pti Męzkiey urodzone  
 we Wsi Laborowku dnia szóstego Października roku  
 bieżącego o godzinie siódmej w wieczor ziego Matronki  
 Maryanny z Jębinskich lat dziewiętnastu maicznej; Dzie:  
 cieżcu kmi na Chrucie Szytych odbitych w dniu dzi:  
 sieyszym nazwane zostaty Imiona **Gabryel-Kazimierz**  
**Jęnczy i Bruno** a Rodzicami jego Chrzestnemi byli  
 Jan Nepomucen Wodziniski Dzieci z Kterow z Kunegunę  
 Tymowski Wiarzelanow, Dzieci z Postękalic, Myszkię  
 cemi zaś Jozef Tymowski Radca Stana Szambelan z Justynę  
 Orsettowę z Dobrzelinę. Akt ten Stawiającemu i Swradhom  
 przeczytany przez nas i przez nich został podpisany.

Tomasz Wodziniski Dzieci Kazimierz Wypoda Adm. niedzi  
 Dlugotzki Paraf. Lesz

Akt urodzenia w 1835 r. Gabryela Kazimierza Ignacego Bruno  
 [odrestaurowany pomnik na cmentarzu w Lesznie]

Nr 10.

Ktery.

Wziato się w Strzegocinie dnia siedemnastego Marca  
Dziesiąt ośmiu czterdziestego pierwszego roku o go-  
dzinie piątej po południu stawili się Wilmoriny Ro-  
man Wodwinili Popielow Dobr Ktery i Kicheniewa tak  
Krydzisze omni liqay; Jozef Kadzelli Kradca Kych-  
re Dobr tak dwadzieścia pięć mający obadwaj w kte-  
rach namierzali; oświadczyli iż kamie dnia wstę-  
pnastego miesiąca i roku bieżącego o godzinie trze-  
ciu po południu umarł na sparaliżowanie mózgu  
Wilmoriny Jan Nepomucen Wodwinili Wdowie  
Dziedzie Kychre Dobr tak mieszcząc w ktery liqay  
cy syn niegdy Adam i Katarzyny z Kawirów  
matronów Wodwiniliich Lowrycki Powiatu or-  
towstkiego berdzicki rostawuwy po swym  
swiętej pamięci rodonym Braće Gabryelu  
Roman wyżej kreowanego; Jozefa Wodwiniliich  
Synowców; Jakże Wodwiniliwo. Po przelżonaniu  
się na ożwie ożgonie Jana Nepomucena Wo-  
dwiniliiego. Akt ten stawającym wprezycyftany  
purer Kychre; na podpisany rozkat.

Jozef Kadzelli

Jonan Wodwinili

A. Wojcieszki Kienicki Proboszcz

Parafji Strzegocin.

Akt zgonu Jana Nepomucena w parafii Strzegocin.

*[Działo się w Strzegocinie dnia siedemnastego marca tysiąc osiemset czterdziestego pierwszego roku. O godzinie piątej po południu stawili się Wielmożny Tomasz Wodziński sukcesor Dóbr Ktery i Zieleniewa lat trzydzieści osiem liczący i Józef Nadolski rządcą tychże Dóbr lat dwadzieścia pięć mający obydwaj w Kterach zamieszkali i oświadczyli, iż tamże dnia czternastego miesiąca i roku bieżącego o godzinie trzeciej po południu umarł na sparaliżowanie mózgu Wielmożny Jan Nepomucen Wodziński wdowiec Dziedzic tychże Dóbr lat sześćdziesiąt cztery liczący syn niegdyś Adama i Katarzyny z Zawiszów małżonków Wodzińskich łowczych powiatu orłowskiego bezdzietnie zostawiwszy po swym świętej pamięci rodzonym bracie Gabryelu Tomasza wyżej rzeczzonego i Józefa Wodzińskich synowców i dalsze Rodzeństwo, Po przekonaniu się naocznie o zgonie Jana Nepomucena Wodzińskiego. Akt ten stawiającym przeczytany został i podpisany.*

*Józef Nadolski, Tomasz Wodziński, Proboszcz Parafii Strzegocin]*

Tomasz zarządzał majątkiem aż do śmierci w 1868 r. Po nim wszystko odziedziczył syn Władysław z siostrami, które odstąpiły mu swoje udziały. Konstancja w 1855 r. poślubiła dziedzica dóbr Opatowa, Wincentego Seweryna Tadeusza Józefa Marcina Karskiego.

Anna Jadwiga w 1873 r. została żoną Augusta Józefa Wodzińskiego, właściciela majątku Zawady, swojego stryjecznego brata.

Władysław ożenił się z Zofią Baczyńską dochowując się trojga dzieci: Heleny (1884-1961), Kazimierza (1885-1964) i Marii Joanny (1886-1957).

W majątku Ktery i Zieleniew uprawiano rośliny zbożowe, strączkowe i okopowe. Hodowano też bydło i owce. Istniała tu również stadnina koni, gdzie hodowane były konie prawdopodobnie dla wojska.

Władysław zasłynął z hodowli koni pełnej krwi i półkrwi angielskiej. Zmarł w wieku 47 lat.

Po jego śmierci w Kurjerze Codziennym z 21 sierpnia 1887 r. ukazała się informacja:

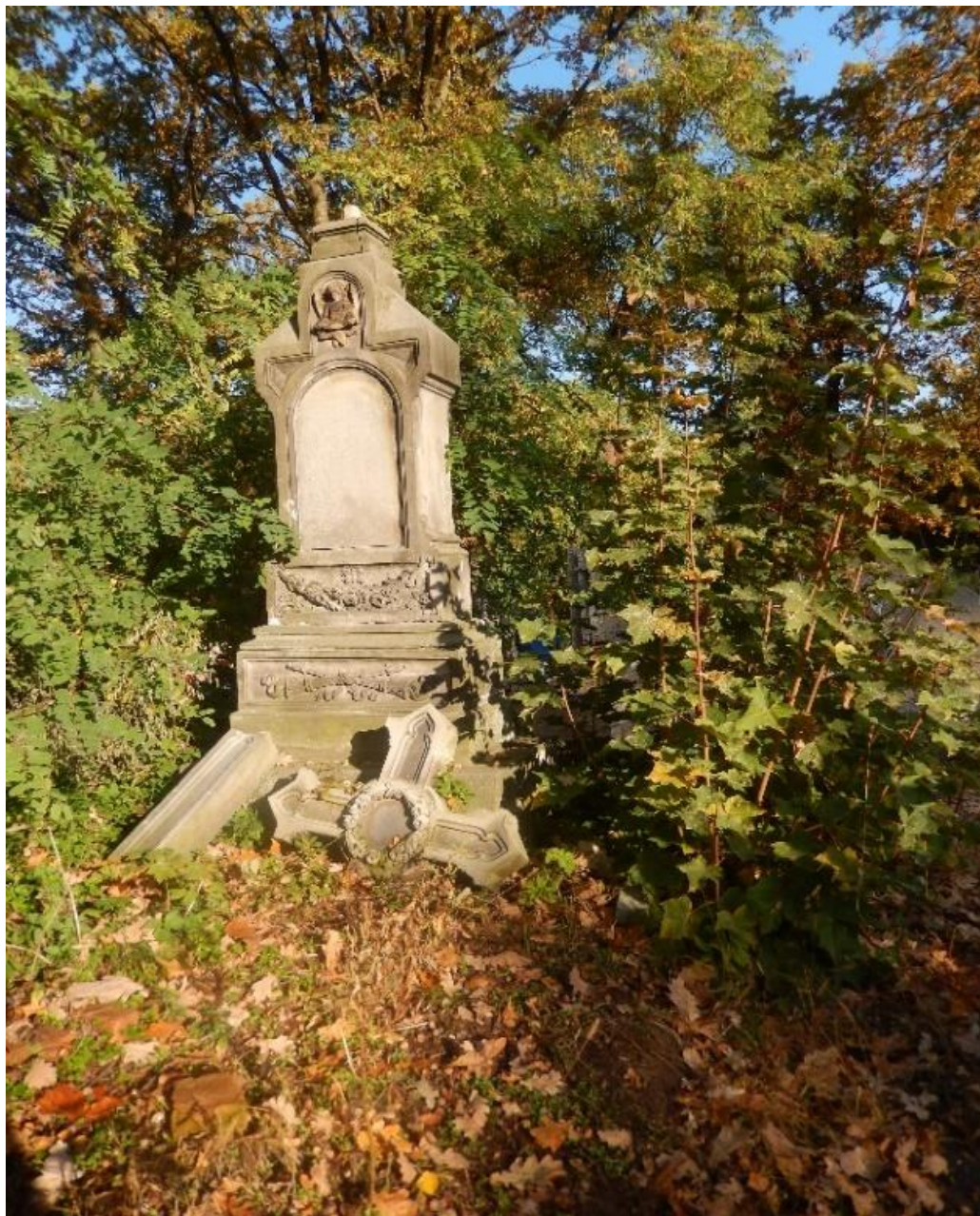
*„W Döbling pod Wiedniem, zgasł w tych dniach Władysław Wodziński z Kter w Łęczyczkiem, znany hodowca koni wyścigowych”.*

Ktery w 1887 r. odziedziczyły małoletnie dzieci Władysława. Kazimierz będąc już dorosłym w 1908 r. odkupił od siostr ich części majątku. Miłośnik i znawca koni kontynuował dzieło zapoczątkowane przez ojca. Tradycja hodowli koni na wysokim poziomie (słynne folbluty [konie angielskie] Wodzińskich) kontynuowana była w okresie międzywojennym. Majątek dostarczał koni wierzchowych dla potrzeb kawalerii. W dwudziestoleciu międzywojennym znana była stajnia „Ktery-Szepietów”. W czasie okupacji niemieckiej w 1941 r. Kazimierz został wysiedlony do Niemiec, a jego majątkiem zarządzał niemiecki komisarz. W 1945 r. dawni właściciele zostali wywłaszczeni ze swoich majątków. Początkowo powstał tam PGR a następnie przejęła go stadnina koni Walewice.

Drugi syn Tomasza Gabriel Kazimierz Ignacy Bruno ożenił się z Marią Elżbietą Mokronoską (1842-1889) z Mokronosa herbu Bogoria. Wzięli ślub w 1865 r., który odbył się w Grodzisku Mazowieckim. Ojciec panny młodej Aleksander Mokronoski od 1842 r. był właścicielem majątku Chlewnia (od 1965 r. nazwa Chlebnia). W 1863 r. majątek ten został wystawiony do sprzedaży z powodu długów w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim. Nabył go wówczas Gabriel Wodziński. Powierzchnia dóbr wynosiła 49 mórg. Był tam dwór, siedziba właścicieli i wielki park z sadem (wyciąg z książki hipotecznej, za Cabanowskim 1998 r.).

W 1868 r. urodził się im syn Tomasz (1868-1922). Małżonkowie niedługo cieszyli się swoim szczęściem. Gabriel zmarł 4 marca 1872 r. w wieku 36 lat. Został pochowany na cmentarzu w Lesznie. Rodzina pogrążona w żałobie postawiła mu pomnik istniejący do dnia dzisiejszego.

Maria Elżbieta ponownie wyszła za mąż w 1875 roku za Antoniego Franciszka Makarowicza (1852-1897). Urodziło im się dwoje dzieci: Zofia Tekla Makarowicz (1876-1908) i Franciszek Ksawery Makarowicz (1878-1897).



*Pomnik Gabriela Wodzińskiego przed renowacją w 2022 r.*

*Fot. Barbara Pilińska*



W TYM GROBIE  
SPOCZYWAJĄ ZWŁOKI  
GABRIELA WODZIŃSKIEGO  
ZACNEGO CZŁOWIEKA  
NAJLEPSZEGO SYNA,  
BRATA, MĘŻA I OJCA.  
UMARŁ OPATRZONY ŚS  
SAKRAMENTAMI  
W D 16 MARCA 1872 R.  
URODZIŁ SIĘ W D 6 PAZD 1835 R  
ZŁOŻYWSZY U NÓG  
ZBAWICIELA  
TĘ WIELKĄ BOLEŚĆ SVOJĄ  
MATKA, BRAT I ŻONA  
ZMARŁEGO  
TEN POMNIK POSTAWILI  
I PROSZĄ O MODLITWĘ  
ZA SPOKÓJ DUSZY JEGO

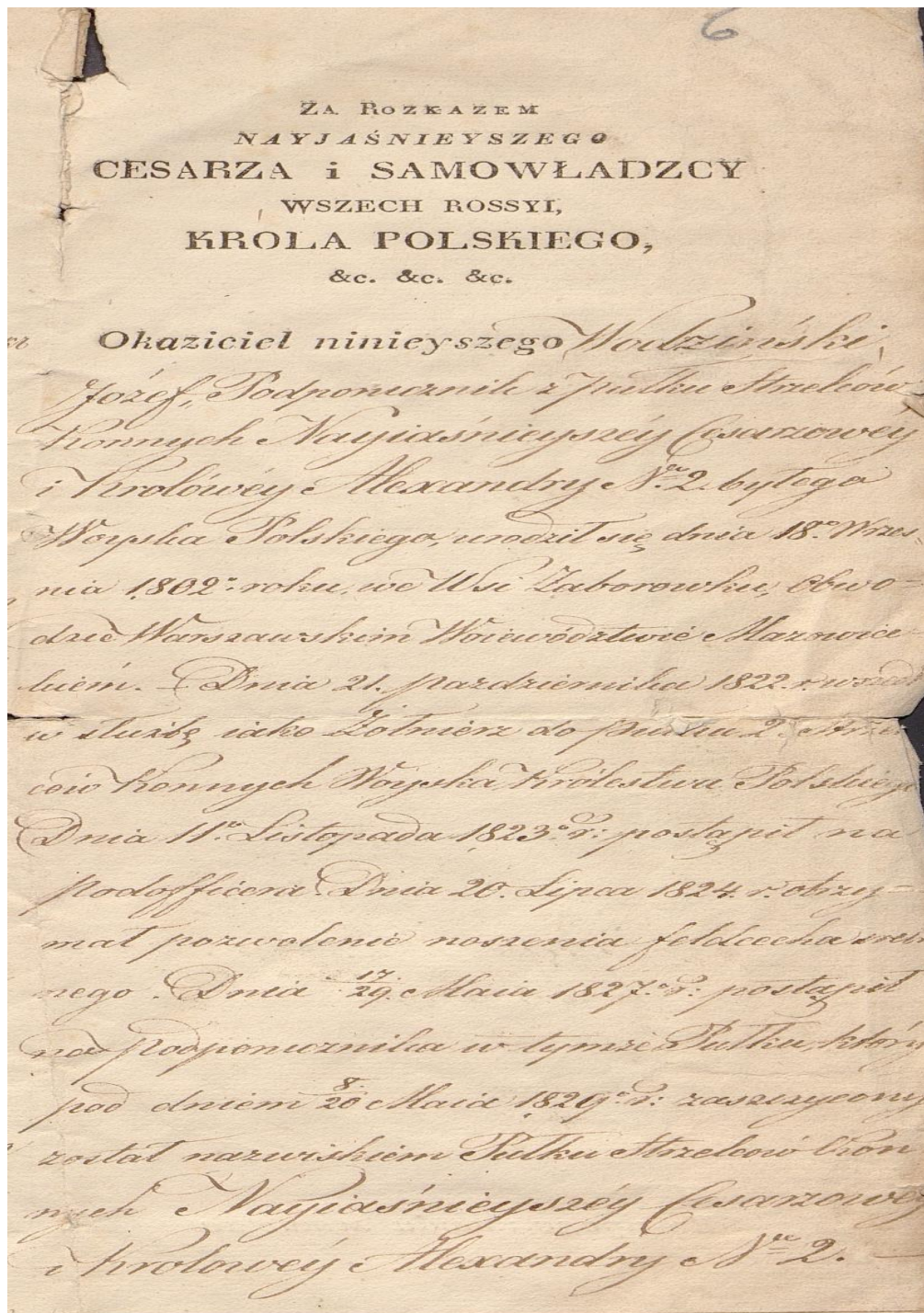
*Pomnik Gabriela Wodzińskiego na cmentarzu Lesznie. Zdjęcie Bożena Sulik*

Tomasz, syn Gabriela Kazimierza i Marii Elżbiety ożenił się z Adelą Skarbek-Kruszewską z Kruszewa herbu Awdaniec (1871-1933). Mieli ośmioro dzieci: Kazimierza (1893-), Marię Magdalenę (1894-1975), Władysława (1897-), Stanisława (1900-1920), Wacława (1900-), Annę Adelę (1901-), Zofię Konstancję (1904-), Jana Tomasza (1907-1978).



## Józef Wodziński (1802-1876)

Józef Wodziński, kolejny syn pierwszego właściciela Zaborówka urodzony 18 września 1802 r. w Zaborówku według dokumentów archiwalnych, [na pomniku data 1803 r.], w wieku 20 lat wstąpił do służby wojskowej w 2. Pułku Strzelców Konnych Królestwa Polskiego.



Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

*[Za rozkazem Najjaśniejszego Cesarza i Samowładcy wszech Rosyi*

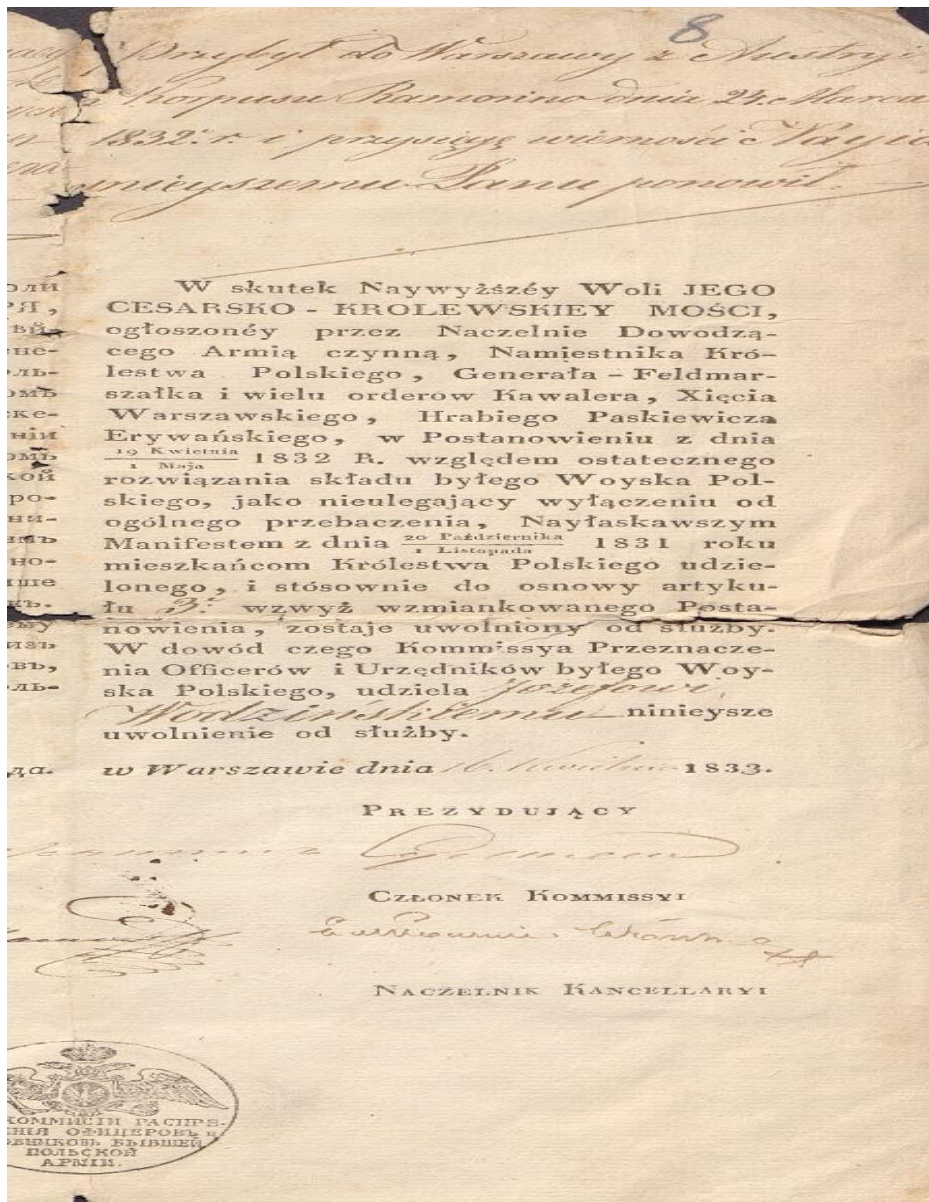
*Króla Polskiego & et.et. et.*

*Okaziciel niniejszego Wodziński Józef, Podporucznik z Pułku Strzelców Konnych Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej Alexandry Nr 2 byłego Wojska Polskiego urodził się dnia 18 września 1802 roku we wsi Zaborówku, obwodzie warszawskim, województwie Mazowieckiem Dnia 21 października 1822 roku w służbę jako żołnierz do pułku 2 Strzelców Konnych Królestwa Polskiego. Dnia 11 Listopada 1823 r. postąpił na podoficera. Dnia 20 Lipca 1824 r. otrzymał pozwolenie noszenia felde chawreli nego? Dnia 17/29 Maia 1827 r. postąpił na podporucznika w tym pułku, który po dzień 8/20 Maia 1829 r. zaszczycony został nazwiskiem Pułku Strzelców Konnych Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej Alexandry Nr 2.]*



Wikipedia: Oficer 2 Pułku Strzelców Konnych na litografii Józefa Lexa (1826)

Po 10 latach w 1833 roku Józef otrzymał zwolnienie ze służby w wojsku.



Źródło: Dokument z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie

*[Na skutek Najwyższej Woli Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, ogłoszonej przez Naczelnie Dowodzącego Armią czynną, Namiestnika Królestwa Polskiego, Generała Feldmarszałka i wielu orderów Kawalera, Księcia Warszawskiego, Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, w postanowieniu z dnia 10 kwietnia/1 maja 1832 r. względem ostatecznego rozwiązania składu byłego Wojska Polskiego, jako nieulegający wyłączeniu od ogólnego przebaczenia. Najłaskawszym Manifestem z dnia 20 października/1 listopada 1831 roku mieszkańcom Królestwa Polskiego udzielonego i stosownie do osnowy artykułu 3 wzwyż wzmiankowanego postanowienia, zostaje uwolniony od służby. W dowód czego Komisja Przeznaczenia Oficerów i Urzędników byłego Wojska Polskiego, udziela Józefowi Wodzińskiemu niniejsze uwolnienie od służby.*

*W Warszawie dnia 16 kwietnia 1833 r.]*

W 1835 r. Józef ożenił się z Anną Izbińską (1815-1875) z Zaborowa. Zamieszkiwali początkowo w Wąsach. Tam urodził się w 1836 r. ich pierwszy syn Kazimierz Antoni Józef. Kiedy brat Józefa – Tomasz wyprowadził się z Zaborówka do Kter, które odziedziczył po stryju, Józef stał się dziedzicem Zaborówka i Wąsów. Kolejne dzieci Józefa i Anny urodziły się już w Zaborówku. Z ich ośmiorga potomstwa wieku dorosłego doczekało jedynie trzech synów: **Jan Nepomucen Gerwazy Protazy Ignacy** (1841-1906), **Augustyn Józef Jan** (1849-1899) oraz **Józef Serafin Stanisław Antoni Ignacy** (1851-1901).

Jedną z córek **Maryja Elżbieta** urodzona w 1839 roku dożyła wieku 17 lat.



Zmarła w 1857 roku. W kruchcie Kościoła Parafii Rzymskokatolickiej Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela w Lesznie znajduje się tablica epitafijna poświęcona ukochanej, jedynej córce Maryi. Ufundowali ją rodzice Józef i Anna z prośbą o nabożne westchnienie.

№ III

Dienn Dyp

w Warszawie

dnia 14 Lipca

1837 r.

9

# DEPUTACYA SZLACHECKA GUBERNII MAZOWIECKIÉY.

W. Jozefa Włodarskiego.

Przejdźmy do W. Jozefa Włodarskiego; iż odprawił do Petersburga  
do Członka Rady Ministrów sprawami Małopolski i Litwy, a przynajmniej  
przejdźmy do Włodarskiego, który był w Petersburgu, a przynajmniej  
go, na posiedzeniu deputacji szlacheckiej, która się odbyła dnia  
Czwartego, najpierw został do niego skierowany pismo, żeby  
wiz gubernii pod № 5. aże w tym czasie Włodarski odpowiadał  
na pismo, że przedtem, w Warszawie, na talerze w sądu, i  
W. Jozefa Włodarskiego do Rządu deputacji szlacheckiej  
gubernii Mazowieckiej, lub też, ponieważ i prawnikiem, aże  
go, i pismo, które jest: 12. Czynności, które są  
z dnia 30. Włodarski pisał, i pisał, aże  
administracyjną, która jest: 2. aże  
Felix Feltzowicz, aże pisał, że  
kwestionem, który ma być.

Członek Rady Ministrów Gubernii Mazowieckiej.  
Przez deputację  
*(Signature)*  
Członek Komitetu.  
*(Signature)*

108

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.

## ***Deputacja szlachecka Guberni Mazowieckiej***

***W: (Wielmożnego) Józefa Wodzińskiego***

*Zawiadamia W: Józefa Wodzińskiego, iż stosownie do Restryktu Heraldji Królestwa Polskiego dnia 2/14 lipca r.b. Nr 266 g, przy którym nadała dla niego formalne świadectwo z przyznanego szlachectwa Dziedzicznego przed ogłoszeniem prawa nabytego na potwierdzenie? /poświadczenie Deputacji Szlacheckiej w dniu dzisiejszym odbytym, wpisany został do ksiąg właściwych Szlachty tutejszej guberni pod nr 5. Co się zaś tyczy wydania wspomnianego świadectwa oświadcza, że takowe za zgłoszeniem się W: Józefa Wodzińskiego do Biura Deputacji Szlacheckiej Guberni Warszawskiej lub też prawnie upoważnionej od niego osoby i po złożeniu wedle Art 22 Organizacji Heraldji zapłaty zł. 50. Skarbowi przynależnej [nieczytelne] administracyjnym, tudzież kwoty zł 2. za sprawienie Teczki Tekturowej sposobem wyłożonej za pokwitowaniem doręczone mu niezwłocznie.*

*Członek Rady Stanu, Gubernator Cywilny, Prezes Deputacji,  
Dyrektor Kancelarii*

Anna Wodzińska zmarła 1 marca 1875 r. mając niespełna 60 lat. [na pomniku błędna data śmierci 1876, według aktu zgonu i artykułu w Kurierze Warszawskim był to rok 1875].

Dziedziczka była osobą lubianą, szanowaną i niezwykle oddaną ludziom potrzebującym pomocy, szczególnie osieroconym dzieciom i z ubogich rodzin. Wspomina o tym nieznany autor podpisany inicjałami F.P.J. w Kurierze Warszawskim z dnia 5 (17) marca 1875 roku, który był uczestnikiem pogrzebu.

*„Dnia 1 marca r. b., w dobrach Zaborówek, powiecie warszawskim, zeszła z tego świata, po krótkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, dobiegając sześćdziesięciu lat życia, ś. p. Anna z Izbińskich Wodzińska.*

*Śmierć Tej szanownej matrony, czulej żony i wzorowej matki, nie tylko pogrążyła w smutku męża i trzech pozostałych synów, nie tylko liczne pokrewieństwo, dla którego była całą osłoda, ale przyjaciół, sąsiadów i znajomych.*

*Ubodzy stracili w Niej prawdziwą dobrodziejkę, opiekunkę i pocieszycielkę. Ileż to ś. p. Anna wychowała sierot, wpajając w ich młode serca zasady religii i moralności. Iluż to ubogim, niosąc ewangeliczną pomoc miłości bliźniego, łez otarła!... To też na odgłos Jej śmierci, nie tylko członkowie familji z dalekich stron przybyli, ale cała okolica, bez różnicy stanu, wyległa dla oddania ostatniej posługi tym szanownym zwłokom, które za życia były przykładem i ozdobą społeczeństwa.*

*Kto był świadkiem tego smutnego obrzędu, ten sumiennie powiedzieć może, że widok był rozrzewniającym, gdyż wszyscy jakby z powinności ubiegali się, aby te szanowne zwłoki unosić mogli na swoich barkach. A przy każdej przemowie księży i obecności dwóch rozczulonych starców jubilatów proboszczy z Leszna i Borzęcina, którzy od dzieciennych lat byli świadkami życia ś p. Anny, łączy gorące żalnością wyciśnięte grób jej na cmentarzu parafji Leszno, obok mogił pięciorga utraconych dzieci, jako też mogił sierot i ubogich, których była za życia opiekunką, zrosiły.*

*Zasnąłaś w Bogu Anno, oddając czystą swą duszę Stwórcy Najwyższemu, a nam pozostałym wskazałaś swym życiem drogę, którą postępując i zaskarbiając sobie łaski Tego Pana, jak wyroki Jego z pokorą znosić mamy.*

*Wieczny odpoczynek racz Ci dać Panie!...- F.P.J.”*

Józef Wodziński zmarł rok później 26 marca 1876 r., przeżywszy 73 lata. Dzieci wzniosły im pomnik na cmentarzu w Lesznie.



*Pomnik Józefa Wodzińskiego i Anny z Izbińskich na cmentarzu w Lesznie przed renowacją w 2022 r.*

*Fot. Barbara Pilińska*





W TYM GROBIE SPOCZYWAJĄ  
ZWŁOKI Ś.P.

**JÓZEFA I ANNY**

**Z IZBIŃSKICH**

**URODZONEJ 1815 R.**

**ZMARŁEJ 1 MARCA 1875 R.**

**MAŁŻONKÓW**

**WODZIŃSKICH**

**WŁAŚCICIELI DÓBR**

**ZABORÓWEK I WĄSY**

**Ś.P. JÓZEF**

**URO.1803 ZMARŁ 26 MARCA**

**1876 R.**

**BYŁ KAPITANEM 2-GO PUŁKU**

**STRZELCÓW KONNYCH**

**I KAWALEREM ZŁOTEGO**

**WOJSKOWEGO KRZYŻA**

**POLSKIEGO**

**ZA BĘDĄCYCH WZOREM**

**CNÓT OBYWATELSKICH**

**ZACNYCH I CZCIGODNYCH**

**RODZICÓW**

**WDZIĘCZNE DZIECI PROSZĄ**

**O WESTCHNIENIE DO BOGA**

*Pomnik Józefa Wodzińskiego i Anny z Izbińskich po renowacji.*

*Fot. Bożena Sulik*

Augustyn Józef Jan ożenił się w 1873 r. z córką swojego stryja Tomasza - Anną Jadwigą Edwardą. Ślub odbył się w Strzegocinie. Zmarł w wieku 50 lat, pozostawiwszy żonę i córkę, które ufundowały tablicę epitafijną w kruchcie Kościoła Parafii Rzymskokatolickiej Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela w Lesznie.



Józef Serafin Stanisław Antoni Ignacy zmarł również w wieku 50 lat. Na cmentarzu w Lesznie obok nowo odnowionych pomników znajduje się jego płyta nagrobna.



## **Jan Nepomucen Gerwazy Protazy Ignacy (1841-1906)**

Sukcesorem Józefa został syn Jan Nepomucen. Ożenił się on z Marią z Karnkowskich (1853-1939) h. Junosza.

Wodzińscy mieszkając na pograniczu dwóch parafii w Lesznie i Zaborowie starali się wspomagać obydwie. Groby rodzinne znajdują się na obydwu cmentarzach parafialnych. W 1891 r. ks. Kubiński z parafii Leszno zwołał zebranie parafian w sprawie budowy nowego kościoła. Wybrano Komitet Budowy nowej świątyni. Do Komitetu został zaproszony m.in. dziedzic Zaborówka Jan Wodziński wybrany na prezesa. Innymi członkami budowy byli: dyrektor cukrowni - Alojzy Owidzki, ksiądz proboszcz Kubiński, Stanisław Jechulski, Regulski i Franciszek Dmoch. Duży wkład w budowę kościoła miał dziedzic Leszna Berson.

Wodzińscy mieli 10 dzieci: 4 synów i 6 córek. Wieku dorosłego doczekali tylko dwaj synowie Gabriel Józef Paweł (1877-1941) i Gustaw Marian (1894-1977) oraz 4 córki: Karolina Anna Bronisława, Marya Jadwiga (1878-1967), Konstancja Zuzanna (1880-1969) i Józefa Teresa Maria (1882- ?).

Jan Wodziński hodował owce a wełnę sprzedawał na targach wełnianych w Warszawie.

Jan zginął tragicznie w 1906 r. na skutek odniesionych ran postrzałowych. Jak donosił Kurjer Warszawski z 12 września 1906 r.

*„Wczoraj, o godz. 8 ½ wieczorem, wtargnęło 10-iu zamaskowanych ludzi do dworu z Zaborówku (powiat błoński) i rozkazawszy całej rodzinie pp. Wodzińskich, zgromadzonej przy kolacji, podnieść ręce do góry, dwoma wystrzałami z rewolweru zamordowali p. Jana Wodzińskiego, właściciela Zaborówka. Następnie, nie zabrawszy nic zbiegli.*

*Przerażeni świadkowie tej strasznej zbrodni, oprzytomniawszy z przestraszenia, zaalarmowali wieś, ale pościg okazał się daremny.*

*Ponieważ mordercy nie spełnili żadnego rabunku, przypuszczać należy, że morderstwo ma charakter partyjno-polityczny lub sekciarski. Ś. p. Jan Wodziński znany był w szerokich kołach obywatelstwa jako świątły i energiczny działacz narodowy. W ostatnich czasach zabiegał gorliwie około stłumienia ruchu mankietniczego”.*

Jan Wodziński został pochowany na cmentarzu parafialnym w Zaborowie.



**JAN WODZIŃSKI**  
WŁAŚCICIEL ZABORÓWKA  
UR.D.19 CZERWCA 1841 R.  
ZM. D. 11 WRZEŚNIA 1906 R.  
BYŁ WZOREM CNÓT  
CHRZEŚCIJAŃSKICH  
I OBYWATELSKICH  
NIECH GO CHWAŁĄ CZYNY JEGO  
*KSIĘGA PRZYPOWIESCI*  
*PROR XXXI*  
UKOCHANEMU  
NAJLEPSZEMU MĘŻOWI I OJCU  
ŻONA I DZIECI  
POKÓJ JEGO ZACNEJ DUSZY

*Grób rodzinny Jana Wodzińskiego na cmentarzu parafialnym w Zaborowie.  
Fot: Bożena Sulik*

Józefa Teresa Maria poślubiła Kazimierza Czarnowskiego (1877-) z Czarnowa h. Grabie. Mieli syna i córkę.

Konstancja Zuzanna wyszła za mąż za Michała Wodzińskiego (1879-1953).

Maria Jadwiga została żoną Aleksandra Wiktora Mysyrowicza (1875-1948) h. Jastrzębiec. Mieli dwoje dzieci.

Ze Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich z 1895 r. wiemy, że Zaborówek to była wieś, folwark i dobra w powiecie warszawskim, w gminie Zaborów i parafii Leszno. Położone 20 wiorst od Warszawy a 7 wiorst od Błonia liczące 401 mieszkańców. Był tam wiatrak. W roku 1827 było 33 dymów, 264 mieszkańców. W 1891 r. dobra Zaborówka składały się z folwarku Zaborówek i Wąsy, nomenklatur: Debły, Zielona i Chojaki, rozległość mórg 2452. Folwark Zaborówek gruntów ornych i ogrodów mórg 569, łąk mórg 14, pastwisk mórg 33, lasu mórg 86, nieużytków mórg 27, budynków murowanych 14, drewnianych 21. Folwark Wąsy gruntów ornych i ogrodów mórg 321, łąk mórg 2, nieużytków mórg 12, budynków murowanych 5, drewnianych 10, nomenklatury: Debły, Zielona i Chojaki; gruntów ornych i ogrodów mórg 157, łąk mórg 139, pastwisk mórg 84, lasu mórg 994, nieużytków mórg 14; budynków drewnianych 13, las nieurządzony, pokłady torfu. Wieś Zaborówek osób 44, mórg 403, wieś Wąsy osób 22, mórg 190, obwód Zaborów.

### **Gustaw Marian (1894-1977)**

Gustaw Marian ożeniony z Eugenią Leontyną hr. Beydo-Rzewuską (1901-1947) h. Krzywda. Ślub odbył się w Warszawie w 1920 r. w parafii św. Aleksandra. Mieli syna Adama urodzonego w 1922 r. w Wąsach, gdzie zamieszkiwali. Dwór otoczony był parkiem, który istnieje do chwili obecnej. Dworu już nie ma. Zbudowany z czerwonej cegły, po opuszczeniu go przez właścicieli, został rozebrany przez okolicznych mieszkańców. Po wojnie cegły były cennym materiałem budulcowym wykorzystywanym do budowy różnych pomieszczeń gospodarczych.

Gustaw Marian ożenił się po raz drugi w 1953 r. z Urszulą Elżbietą Kolky.

## Gabriel Józef Paweł (1877-1941)

Po śmierci Jana majątek odziedziczył syn Gabriel Józef Paweł, urodzony 15 lutego 1877 r. Zdjęcie wykonane u znanego fotografa warszawskiego Jana Mieczkowskiego (1830-1899).



*Gabriel w wieku około 10 lat. Źródło: Wielcy.pl*

W 1910 r. Gabriel zaręczył się z Różą Marią z hrabiostwa Jezierskich. W gazecie *Słowo* nr 54 z 4 lutego 1910 r. w wydaniu wieczornym ukazał się anons o treści:

*„Pan Gabriel Wodziński, syn Jana i Marii z Karnkowskich, zaręczył się z Różą hr. Jezierską, córką p. Stanisława i Marii z Ciecierskich.”*

W kwietniu tego samego roku zawarli oni związek małżeński.

O tym wydarzeniu również informowała prasa. W *Nowej Gazecie* z 20 kwietnia 1910 r. ukazała się informacja:

*„Wczoraj w Kościele Panien Wizytek (na Krakowskim Przedmieściu) prałat Szcześniak w asystencji licznych duchowieństwa pobłogosławił związek małżeński Róży hr. Jezierskiej, córki właścicieli dóbr „Powikry” (w grodzieńskiej guberni), Stanisława i Wandy z Ciecierskich, a wnuczki znanego pisarza-autora, Henryka Rzewuskiego z p. Gabryełem Wodzińskim, właścicielem dóbr „Zaborówek” (w warszawskiej gub.), synem zmarłego Jana i Maryi z Karnkowskich.”*

Róża Jezierska urodzona w 1889 r. była córką Marii Konstancji Julii Wandy Teresy z Ciecierskich i hrabiego Stanisława Gołąbek-Jezierskiego herbu Prus (II). W 1900 r. Stanisław zbudował dom w Pobikrach, które otrzymała jego żona od swoich rodziców. Stanisław Jezierski zmarł w 1911 r. a majątek w Pobikrach odziedziczył brat Róży Józef, najstarszy z czwórki rodzeństwa. Róża poślubiając Gabriela Wodzińskiego zamieszkała w Zaborówku. Tutaj też zmarła jej matka w 1921 r. w wieku 64 lat.

Gabriel i Róża Wodzińscy dochowali się sześciorga dzieci: dwóch córek i 4 synów. 21 stycznia 1911 r. urodziła się **Maria Gabriela** (zm. 9.03.2005 r.), w 1912 r. **Jan Józef**, w 1913 r. **Józef Stanisław** (zm. 9.09.1983 r.), w 1917 r. **Wanda Róża** (zm. 30. 09. 1944 r.), w 1923 r. **Włodzimierz** (zm.12.09.1944) i w 1925 **Stanisław** (zm. 27.08.1944 r.).



Jożef - ostatni właściciel Zaborówka, przeżył wojnę. Wolności nie doczekał, zmarł w 1983 r.

Danda czyli Wanda - zginęła w Powstaniu.

Maria - jedyna "dorosła" przed wojną. Wyszła za mąż i wyprowadziła się z domu. przeżyła prawie cały XX w., zmarła w 2005 r.

Jan - najstarszy z rodzeństwa. Umarł młodo "od chorób"

Odzio i Siasz czyli Włodzimierz i Stanisław obaj zginęli w Powstaniu.

*Sześcioro dzieci Gabryela i Róży Wodzińskich.*

*Zdjęcie zrobione na tarasie od strony ogrodu. Koniec lat 20-tych dwudziestego wieku.*

*Źródło: Profil FB Pałac w Zaborówku.*

*[Na zdjęciu podpis: Jan-najstarszy z rodzeństwa. Umarł młodo od chorób” – według ksiąg parafialnych był najstarszym z braci, jego siostra Maria urodziła się rok wcześniej. Nieustalona jest data jego śmierci, jednak żył jeszcze wiosną 1938 roku. Był obecny na weselu Marii Wodzińskiej ze Stanisławem Kretkowskim, o czym opowiadała w audycji radiowej Radia dla Ciebie, dr Teresa Kretkowska- Kiersnowska, uczestnicząca tym weselu].*

Pogodne wspomnienie o Wodzińskich możemy przeczytać w Pamiętnikach Henryka Ciecierskiego - brata matki Róży Wodzińskiej:

„Kupiłem we Florencji w wielkim, pięknym magazynie rzeźb alabastrowy biust Apollina belwederskiego, prawie naturalnej wielkości za 100 lirów. Po ślubie siostrzenicy naszej Róży Jezierskiej z Gabrielem Wodzińskim z Zaborówka posłałem go jej na model, lecz w dzieciach jej nie modę się dopatrzeć



podobieństwa do Apollina, więc widać, że pani Rózia mało się modelowi przypatrywała”.

Zaborówek był dużym dobrze zagospodarowanym majątkiem. Razem z folwarkami w Wąsach i Rózinie obejmował blisko dwa tysiące hektarów ziemi ornej i drugie tyle hektarów lasów i łąk puszczańskich. Gabriel Wodziński zarządzał majątkiem z pomocą zarządców od 1906 r., kiedy to tragicznie zginął w domu w Zaborówku jego ojciec – Jan.

W 1911 r. powstał tu tartak parowy, gdzie zatrudnionych było 8 pracowników. W 1936 r. siłą mechaniczną tartaku stanowiła stała lokomobila o mocy 8 KM. Wyposażony był w trak Simplex 600 mm i piłę tarczową. W 1936 r. w tartaku przetarto 619 m<sup>3</sup> drewna okrągłego sosnowego z planowego wyrębu we własnym lesie. Tartak pracował przez 79 dni w roku. Produkowano głównie deski i bale. Wartość przetartego surowca wyceniono na 11 000 tys. zł. Miał też swoją kuźnię. W 1918 r. Wodziński był radnym Rady Gminnej w Zaborowie. Załamanie się okupacji niemieckiej w 1918 r. umożliwiło umacnianie się samorządów gminnych i stworzyło warunki do przejęcia przez nie organizacji życia gospodarczego i społecznego. Dużą aktywność w tym względzie przejawiały samorządy gminne powołane jeszcze w czasie okupacji niemieckiej. W gminie Zaborów wójt Jan Kułakowski ze wsi Wyględy zwołał zebranie gminne już na 16 listopada 1918 r. Mieli w nim uczestniczyć wszyscy mężczyźni powyżej 21 r. życia, a było ich w gminie 480. Wzięło udział 331 mężczyzn a zebraniu przewodniczył dotychczasowy członek Rady Gminnej Gabriel Wodziński, właściciel folwarku Zaborówek. Obradowano wówczas nad dwoma głównymi kwestiami:

- 1) w związku z ustąpieniem niemieckich władz okupacyjnych i braku ustanowienia w terenie władz polskich, na obywateli gminy spada obowiązek zachowania ładu publicznego oraz pokierowania życiem społecznym i gospodarczym gminy. Konieczne było utworzenie Straży Bezpieczeństwa,

gdyż z braku policji państwowej groziło w gminie rozluźnienie ładu, zagrożenie przestępstwami oraz głodem,

2) aby podnieść rangę samorządu gminnego w niepodległym państwie należało dokonać wyboru wójta, podwójta, 2 pełnomocników gminnych, przewodniczącego dozoru szkolnego oraz 3 delegatów do Sejmiku Powiatowego. Wójtem wybrany został Jan Kułakowski a jednym z trzech delegatów do Sejmiku Powiatowego został Gabryel Wodziński.

Gabriel Wodziński był dobrze wykształconym człowiekiem, ukończył chemię na Politechnice w Rydze, gdzie należał do korporacji studenckiej „Arconia”. Gospodarując w Zaborówku był zaangażowany również w prace społeczne w Związku Ziemiaków, w Kółku Rolniczym, w Zarządzie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie. Róża Wodzińska działała w Kole Ziemiaków. Była aktywna w Akcji Katolickiej, propagując ją wśród mieszkańców okolicznych wiosek. Zajmowała się też dobroczynnością, o czym wspominali z wdzięcznością mieszkańcy Zaborówka.

W latach dwudziestych XX w. majątek Wodzińskich stanowił 1382 hektary.

W 1926 r. uruchomił ręczną cegielnię polową, gdzie w 1937 roku wyprodukowano 438 tys. cegieł, przy ośmioosobowym stanie załogi. Siłę mechaniczną zakładu stanowiła lokomobila ruchoma o mocy 8 KM. W tym samym roku sprzedano 166 000 cegieł za 6600 zł. Na obrzeżach puszczy Kampinoskiej na wysokości Zaborówka do tej pory stoi komin z dawnego wypaleniska i jest to prawdopodobnie pozostałość z cegielni Wodzińskich.

Zaborówek



1929 r.

Jas, Marysia p. H. Jastnybski Józio

Źródło: Profil FB Pałac w Zaborówku.



*Dożynki w Zaborówku, 1929 r. Źródło: zbiory prywatne Magdaleny i Janusza Kacpra Wodzińskich.*



*Zaborówek, przełom lat 20 i 30. XX wieku. Na tarasie od ogrodu. Podpis pod zdjęciem: P. Kruszewska, Mamuninia, Kazio Cz. Gabryś, Sias, Odzio, Józia Cz. z córeczką Anią. Gabryś to Gabryel Wodziński, Mamuninia to jego matka, Sias i Odzio to jego synowie; Stanisław i Włodzimierz.  
Źródło: Profil FB Pałac w Zaborówku.*



*Róża z Jezierskich Wodzińska.  
Ostatnia pani na Zaborówku.  
Zdjęcie z dowodu osobistego, 1928 roku.  
Źródło: Profil FB Pałac w Zaborówku.*



*Zaborówek, Święta 1929 r. Źródło: Profil FB Pałac w Zaborówku*

*[Na zdjęciu prawdopodobnie z lewej strony Gabriel Wodziński z dziećmi z dwóch stron i dwóch nierozpoznanych mężczyzn]*



*Prezydent Mościcki w Zaborowie. Z prawej strony Gabriel Wodziński, prezydent Mościcki [kobieta obok prezydenta to prawdopodobnie żona Gabriela Róża i obok niej jego matka Maria z Karnkowskich zm. w 1939 r.] Lata 30- te XX w. Źródło: Zdjęcie Profil FB Pałac w Zaborówku.*

W 1935 r. w wyborach gminnych Gabriel Wodziński został ponownie wybrany na radnego w gminie Zaborów. Kadencja trwała do 1939 roku.

W latach trzydziestych wielki kryzys ekonomiczny w rolnictwie doprowadził wiele majątków do zadłużeń. Zaległości podatkowe Gabriela Wodzińskiego z majątków Zaborówek i Wąsy na dzień 1 sierpnia 1939 r. wynosiły 1060 zł, w tym legat Wernera. Podatek z tytułu legatu Wernera wynikał z faktu, że w dniu 25 listopada 1850 r. w kancelarii notarialnej w Błoniu sporządzony został akt rejentalny przez właściciela majątku Zaborów – Wernera, mocą którego legował on po wsze czasy na rzecz szkoły w Zaborowie: dom murowany kryty gontami, dwie morgi gruntu na ogród szkolny, 12 sążni półkubicznych drewna rocznie na opał. Ponadto zobowiązał się corocznie dopłacać z własnych funduszy 60 rubli na uzupełnienie etatu nauczyciela.



*Odpust w Zaborowie. Makieta samochodu. Na zdjęciu: Jaś [stoi], Danda [Wanda, pierwsza z lewej strony], Ja [Maria siedzi obok Wandy], Odzio [Włodzimierz w białej czapce?], Adaś Denalowicz ?, Danusia Tudakowska, Józio [pierwszy z prawej strony].*

*Źródło: zbiory prywatne Magdaleny i Janusza Kacpra Wodzińskich.*

|





*Pałac w Zaborówku. Lata 30. XX w.? Źródło: prywatne zbiory Magdaleny i Janusza Kacpra Wodzińskich.*

Pałac Wodzińskich wybudowany był na początku XIX w. Wymurowany z cegły, otynkowany posiadający cechy późnego klasycyzmu i neorenesansu, o niesymetrycznej bryle, podpiwniczony z mieszkalnym poddaszem i trzema piętrowymi ryzalitami. W ryzalicie środkowym frontowym: czterokolumnowy portyk podtrzymujący taras w ogrodowym: otwarty taras ze schodami. W narożniku południowo-wschodnim budynku znajdował się ogród zimowy. Od momentu powstania był wielokrotnie przebudowywany. Niektóre źródła podają, że pałac został zaprojektowany dopiero w 1870 r. przez Marconiego.

Ze wspomnień Teresy Kretkowskiej-Kiersnowskiej wiemy, że:

*„Pałac w Zaborówku był ośrodkiem życia ziemiańskiego na wysokim poziomie. Zachowana była tradycja domu. Dzieci kształcone były przez dobrych nauczycieli i nauczycielki. Na dalszą naukę młodzież wyjeżdżała do Warszawy i innych miast w Polsce i Europie. Maria po edukacji domowej uczyła się*

w *Sacre Cour* (szkoła licealna) w Zbylitowskiej Górze, a później w *Jet* w Belgii. Wanda ukończyła również *Sacre Cour*. Józef studiował na Uniwersytecie w Krakowie należącego do korporacji *Corolla*. Włodzimierz i Stanisław ukończyli *Gimnazjum im. J. Długosza* we Włocławku. W rodzinie Wodzińskich bardzo liczyła się rodzina *Karnkowskich*, z której pochodziła matka *Gabriela*.

Wodzińscy prowadzili ożywione życie towarzyskie, mieli liczne kontakty i koneksje rodzinne z innymi wielkimi rodami z okolic m.in. z *Karnkowskimi*, *Bersonami* z *Leszna*, *Glińskimi*. Ich dom odwiedzali oprócz rodziny i przyjaciół profesorowie, księża. Licznie gościła młodzież.

Odbywały się częste polowania na zwierzynę. Jedno z takich polowań opisuje *Adam Rzewuski* w artykule *Symfonia myśliwska* zamieszczonym w „*Łowcu Polskim*” z 1931 roku. Autor poświęcił ten tekst swojemu wnukowi *Adasiowi Wodzińskiemu* mającemu wówczas 9 lat.

[„*Dusza i serce srogo się radują, widząc na terenach Zaborówka, w tak bliskiej od Warszawy odległości (28 km) błogostawione łowisko rojące się od zajęcy, kuropatw i królików. Pamiętam kilka lat temu, nędzne pozostałości z czasów przedwojennych. Był to obraz nędzy i rozpacz. Zawierucha światowa, później zacna konfraternia kłusownicza zredukowały prawie doszczętnie wspaniałe niegdyś zwierzostany. Dzięki nowej ustawie łowieckiej nastąpiła pewna reglamentacja w anarchicznych niemal stosunkach” co twoje, to moje – a zwierzyna Boża – tembardziej*”. *Ale najlepsza ustawa sama przez się cudów nie dokáže. W całokształcie stosunków łowieckich jest to czynnik niezawodnie pierwszej klasy, ale fidjaszem twórczym pozostaje rzetelna „Dusza myśliwska”*. *A do takich śmiało zaliczyć można moje kuzynostwo, panią Różę z hr. Jezierskich i Gabriela Wodzińskich, jako też mego zięcia, p. Gustawa Wodzińskiego.”*[...]. Grono myśliwych do których oprócz podpisanego [*Adam Rzewuski*], uprzejmych gospodarzy z ich synami, *Jasiem i Józkiem* oraz zięcia mego, weszli p.p *Jerzy Ciechomski, Stanisław de Henning-Michaelis* (król polowania), *Michał Wodziński, Stanisław Gliński, Lucjan*

*Morzycki, Władysław Karnkowski, Henryk hr. Tyszkiewicz, Antoni Marszewski, Tomasz Berson, Władysław Kondratowicz i Władysław Brzozowski – opolowało cztery mioty polne (kotły) oraz tę samą ilość leśnych [...]. Ogółem ten błogosławiony poniedziałek (a mówią, że to dzień feralny – fałsz wierutny) – padło, od nieraz dalekich i bardzo mistrzowskich strzałów, zajęcy 204, lis jeden, kogutów bażancich 2, reszta króliki - w sumie 229 sztuk.”[...]. Goszcząc w pobliskim folwarku Wąsy, dzierzawionym przez mego zięcia, p. Gustawa Wodzińskiego, na drugi dzień po polowaniu, mój kochany wnuczek Adaś, dorosły młodzian, całe dziewięć lat liczący, widząc że wychodzę ze strzelbą na ramieniu, tak ładnie prosić zaczął:*

*„Pójdziemy razem dziadziu na polowanie”. Z całego zachowania się i sposobu bycia Adasia aż biła potencjalna, atawistyczna nuta pasji łowieckiej. Nie mogłem mu odmówić. Ale, niestety, do pary usadowionych na jabłunkach ogrodu, kwiczołów (prawdziwa zwierzyna, nieprawdaż?) nie udało się podejść na metę. Przezorne wielce wrony i gapy wcale się jakoś nie gapiły, starannie nas omijając. Wróciliśmy więc bez strzału. Adaś był zrozpaczony, lecz cóż robić?*

*Wieczorem byliśmy w lasku, oczekując przy norze na jakieś bardzo problematyczne króliki, a nawet lisy. Oczywiście rezultat-figa. Natomiast nazajutrz święty nasz patron łaskawie nam się uśmiechnął.[...].*

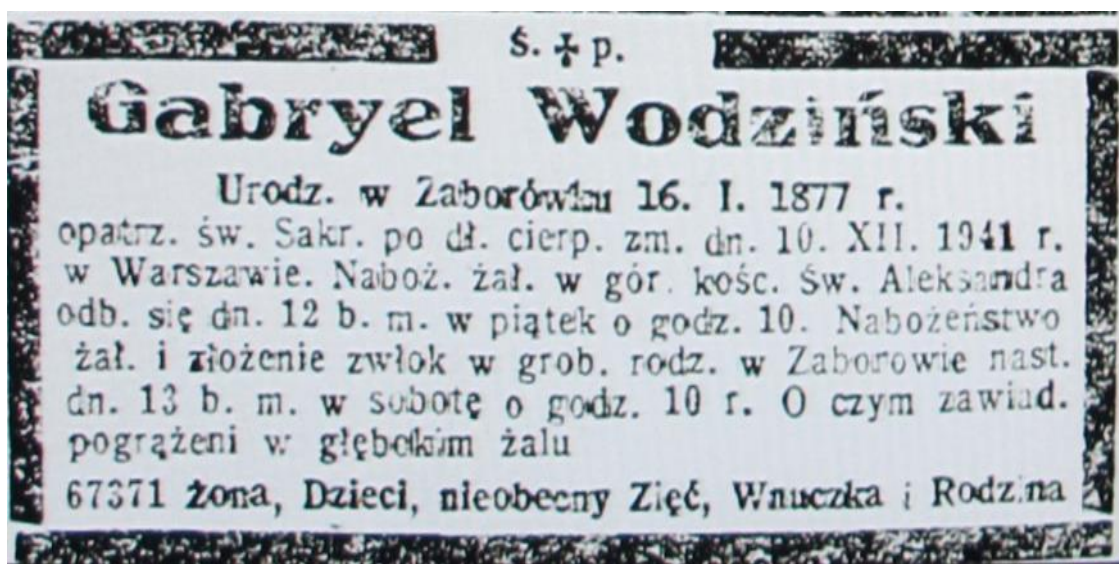
*Pierwszy raz przy tak ukochanym obserwatorze, oby tylko z kretesem „nie zblamować się”. Bo dziecko zawsze wszystko widzi, wszystko zauważy, wszystko zapamięta. Pierwsze wrażenie bywa zawsze decydujące. I opinia o dziadzi – pudlarzu przykrąby niewymownie dla mnie była. Skądinąd chcę Adasiowi pokazać, że się jeszcze w marazm starości nie wpadło. Niema co robić, trzeba ryzykować i do gawronw nawet strzelać”[...].*

*„Upojeni zwycięstwem, wracaliśmy do domu. Adaś bez końca opowiadał rodzicom cały przebieg i najdrobniejsze szczegóły udalej wyprawy myśliwskiej „na gawrony”. Przytem uwydatnił niemało zmysłu spostrzegawczego i pewien*

*jestem, że wyrośnie z niego myśliwy „de re et nomine”. Ja zaś byłem dumny, że się wobec mego wnuczka nie skompromitowałem”].*

Po wybuchu wojny znaleźli schronienie w Zaborówku ziemianie wysiedleni przez Niemców ze swoich majątków. Przyjechała do Zaborówka córka Gabrielostwa – Maria Kretkowska z córką Elżunią oraz jej teściowie Ignacowie Kretkowscy z Grodna. Przebywał tutaj również brat Róży Wodzińskiej - Józef Jezierski ze swoją rodziną, który po wkroczeniu Armii Czerwonej do Pobikrów, ratował się ucieczką. Kiedy w 1941 roku wkroczyli tam Niemcy wypędzając Sowieców, zajęli też majątek Jezierskich. Dwóch synów Józefa Jezierskiego Stefan i Bolesław walczyło i poległo w Powstaniu Warszawskim, a córka Róża została ranna. Okres wojny był tragiczny dla właścicieli Zaborówka.

Gabriel Wodziński zmarł w 10 grudnia 1941 r. o czym informuje nekrolog zamieszczony w Nowym Kurierze Warszawskim z 1941 r.



Z nekrologu wynika, iż Gabriel został pochowany w grobie rodzinnym w Zaborowie. Teresa Kretkowska-Kiersnowska we wspomnieniach „Ocalić od

zapomnienia” potwierdza fakt pochówku Gabriela w Zaborowie. Mówi też o śmierci i pochówku w grobie rodzinnym w Zaborowie w 1942 roku najstarszego z dzieci Gabriela i Róży – Jana. Na pomniku nie ma jednak imiennych tablic Gabriela i Jana.

W grobie z Janem Wodzińskim spoczywa również Maria z Piwnickich Kretkowska (1868-1943), matka pierwszego męża Marii Wodzińskiej.

### **Róża z Jezierskich Wodzińska (1889-1968)**



*Ostatnia pani na Zaborówku.  
Róża z Jezierskich Wodzińska  
portret z 1946 roku.  
— w mieście: **Edmonton**.  
Zdjęcie Profil FB Pałac  
w Zaborówku.*



*Róża Wodzińska z d. Jezierska. Źródło: prywatne zbiory rodziny Janusza Kacpra i Magdaleny Wodzińskich. [prababka Janusza Kacpra]*



*Dom od strony kuchni, lato 1944(?) [1943?] Na zdjęciu: Wanda Wodzińska (?) - zginęła razem z dwójką braci walcząc w Powstaniu Warszawskim. Elżunia Kretkowska - żyje do dziś. Zdjęcie Profil FB Pałac w Zaborówku.*

W czasie drugiej wojny światowej rodzina Wodzińskich była zaangażowana w działalność konspiracyjną Armii Krajowej. Troje dzieci Gabriela i Róży zginęło w Powstaniu Warszawskim w 1944 r.: Wanda, Włodzimierz i Stanisław. Teresa Kretkowska – Kiersnowska wspomina rozmowę Róży Wodzińskiej z Anną z Branickich Wolską, gdy z bijącym sercem zapytała syna Józefa wracającego z Warszawy „powiedz, które zginęło? – odpowiedział – „wszyscy”. Zostali pochowani na cmentarzu wojskowym w kwaterze powstańców na Powązkach w Warszawie.

W powstaniu zginęło również dwóch bratanków Róży Wodzińskiej: Stefan i Bolesław Jezierscy.

## Włodzimierz Wodziński (1923-1944)

Pseudonim „Wardecki”



*Włodzimierz Wodziński „Odzio” z Zaborówka. Źródło: zbiory prywatne Magdaleny i Janusza Kacpra Wodzińskich.*

Urodził się 10 października 1923 r. w Zaborówku. Syn Gabriela Wodzińskiego i Róży z Jezierskich. W latach 1939-1944 brał udział w konspiracji, w oddziale: Armia Krajowa – I Obwód „Radwan” (Śródmieście) – zgrupowanie „Chrobry II” – I batalion „Lecha Żelaznego” – 3. Kompania – I pluton.

Stopień wojskowy -starszy strzelec podchorąży. Szlak bojowy: Śródmieście Północ. Zginął 12 września 1944 r.

Źródła: MPW-baza uczestników PW. Biogramy powstańcze- Muzeum Powstania Warszawskiego.



## **Wanda Wodzińska (1917-1944)**

**Pseudonim: „Danda”**



Urodzona 7 lutego 1917 roku w Zaborówku. Córka Gabriela Wodzińskiego i Róży z Jezierskich. Udział w konspiracji w latach 1939- 1944: V Obwód (Mokotów) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej – WSOP (Wojskowa Służba Ochrony Powstania).

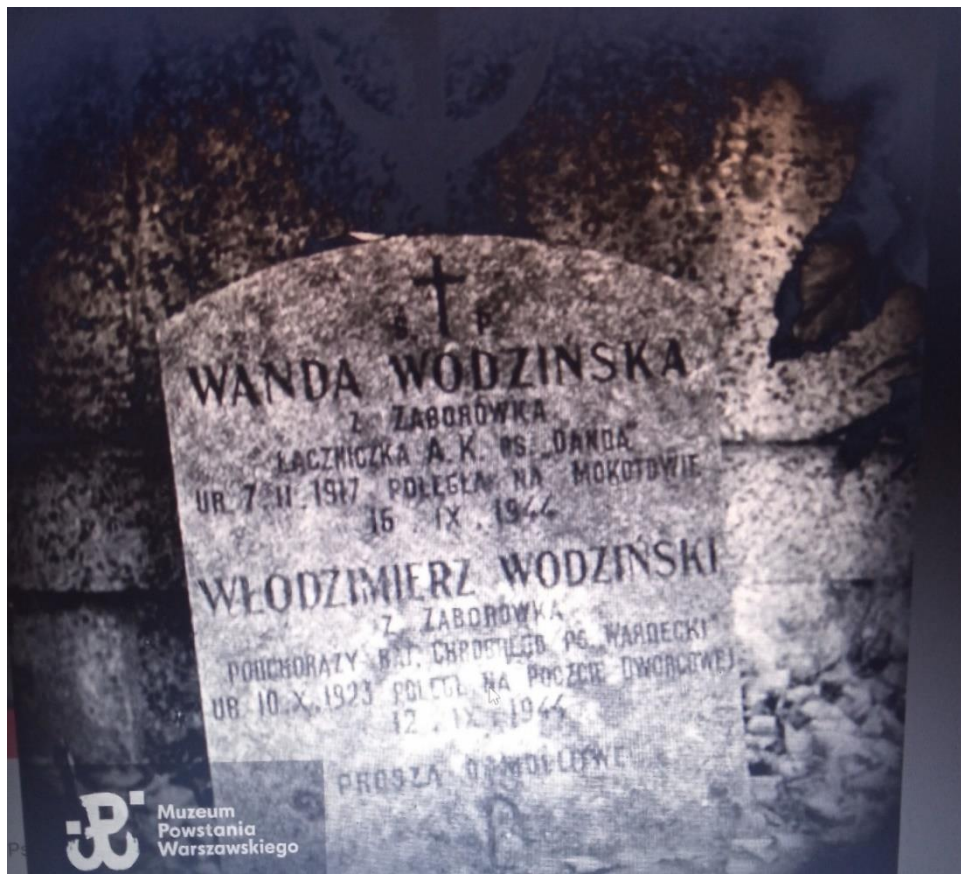
Walczyła w Powstaniu Warszawskim jako łączniczka, w stopniu strzelca. Oddział: V Obwód (Mokotów) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej – WSOP (Wojskowa Służba Ochrony Powstania) – sztab.

Szlak bojowy: Mokotów.

Zginęła 16 września 1944 r. Poległa w gruzach budynku na ul. Puławskiej 128.

Miejsce pochówku: Warszawa, Cmentarz Wojskowy na Powązkach, kw. A 24, rząd 18, grób 4. Pozycja na murze pamięci: Kolumna: 128 Miejsce: 65

Fot. Z archiwum rodzinnego udostępnił p. Kacper Wodziński, Biogramy Powstańcze- Muzeum Powstania Warszawskiego.



### **Stanisław Wodziński (1924-1944)**

#### **Pseudonim „Siaś”**

Urodzony 20 października 1924 r. w Zaborówku. Syn Gabriela Wodzińskiego i Róży z Jezierskich.

Brał udział w konspiracji 1939-1944: Armia Krajowa – batalion „Kiliński” – 4. Kompania „Watra” – pluton 171 A.

Adres przed Powstaniem Warszawskim: Warszawa ul. Leszno 67.

Udział w Powstaniu Warszawskim w oddziale: Armia Krajowa – batalion „Kiliński” – 4. Kompania „Watra” – pluton 171 A, na Starym Mieście kompania „Barry” – pluton „Blanka”. Stopień wojskowy - strzelec

Szlak bojowy: Wola – Stare Miasto.

Poległ w Ratuszu przy pl. Teatralnym 5 sierpnia 1944 r.

Źródła: MPW-baza uczestników PW. Biogramy powstańcze- Muzeum Powstania Warszawskiego.

W Powstaniu Warszawskim walczył również Adam Wodziński urodzony w 1922 r. w Wąsach. Ten sam, któremu dziadek Adam Rzewuski poświęcił artykuł „Symfonia myśliwska”. Był on synem brata Gabriela, Gustawa Mariana Wodzińskiego i Eugenii Leontyny hr. Beydo-Rzewuskiej herbu Krzywda.

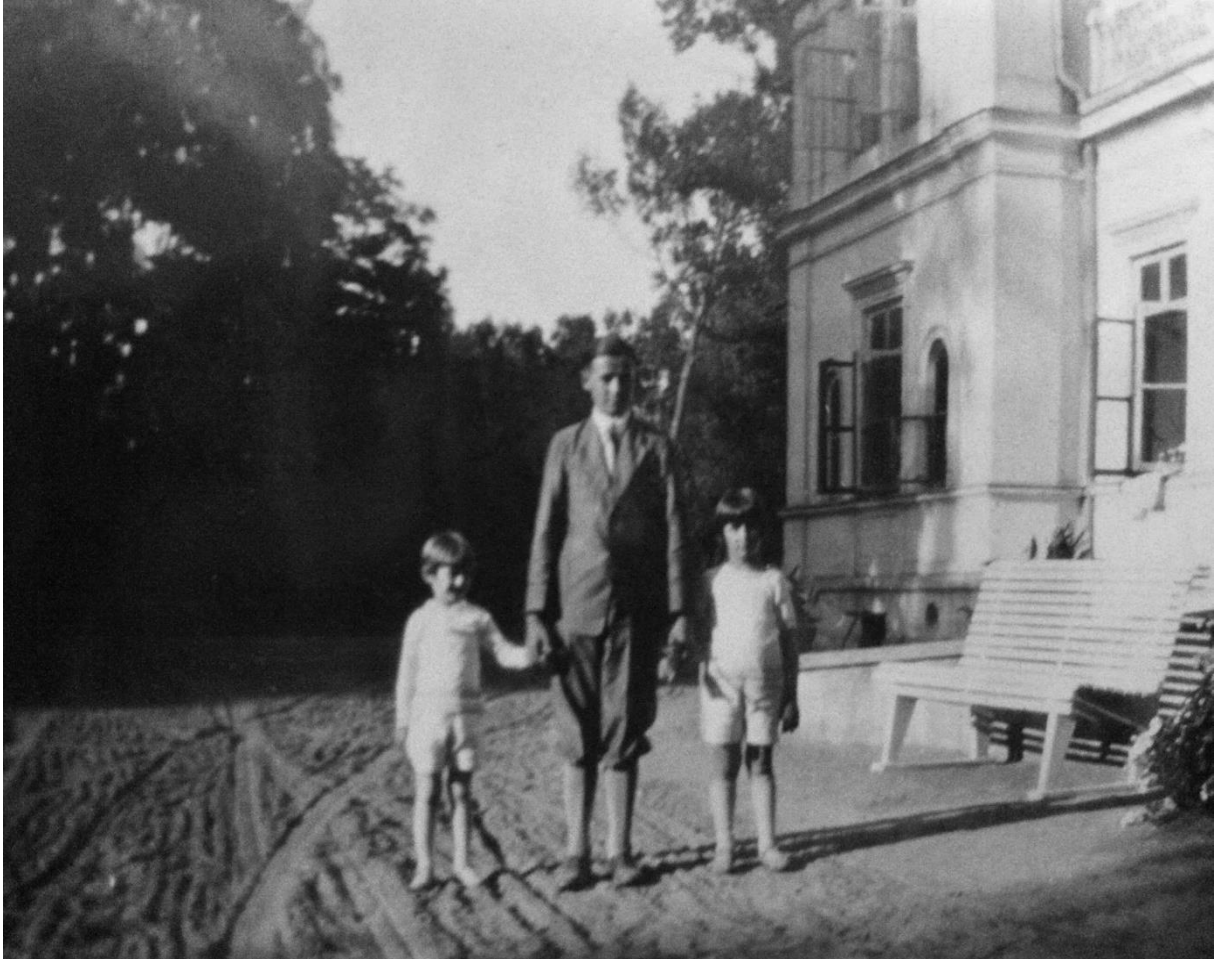
Był ppor. Armii Krajowej o pseudonimie „Morski”, w batalionie Kiliński – 4. Kompania „Watra”- pluton 171 A. Przed powstaniem mieszkał w Warszawie przy ulicy Leszno 67. Zmarł w 1997 r.

Jego żoną była Krystyna z Woyzbun Paszkiewiczów (1918-2009), również uczestniczka Powstania Warszawskiego. Była łączniczką Regionu VII Obwodu Obroza ps. „Wera”. Mieli dwóch synów: Andrzeja Wodzińskiego ur. w 1949 r. (żona Bogusława Kamińska) i Krzysztofa Wodzińskiego ur. w 1950 r. Synowie Andrzeja to: Piotr Wodziński (1980-) i Maciej Wodziński (1983-).



*Grób Adama i Krystyny  
Wodzińskich na Cmentarzu  
Wojskowym na Powązkach.  
Fot. Bożena Sulik*

**Józef Wodziński (1913-1983),  
następca dóbr Zaborówka**



*Józio Wodziński z młodszym rodzeństwem Odziem[Włodzimierzem] i Siasiem[Stanisławem]  
Koniec lat 20. XX w. Pojechali do Warszawy w sierpniu '44 i już tam zostali.  
Zdjęcie Profil FB Pałac w Zaborówku.*



*Józio Wodziński lat 18. Zaborówek 1931. Trochę dziwne to zdjęcie. W garniturze, z dwururką i cietrzewiem. Zdecydowanie nie jest to strój na polowanie. Może sesja po. Tylko po co? Z jednym ptakiem. Przy pokocie, to byłoby coś. Może pierwszy upolowany w życiu? Też dziwne w tym wieku. Może data na zdjęciu błędna. Zdjęcie Profil FB Pałac w Zaborówku.*

Przed wojną studiował rolnictwo na Uniwersytecie Jagiellońskim, należał też do korporacji akademickiej Corolla, której był ostatnim (w r. akademickim 1938/39) prezesem. Ukończył też Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim.



*Na zdjęciu Józef Wodziński w Krakowie w 1938 r.  
z siostrami Marysią i poległą w kwietniu 1944 r.  
w Warszawie Wandą. Zdjęcie Profil FB Pałac w Zaborówku.*

Po śmierci ojca w 1942 r. Józef był następnym prawowitym dziedzicem dóbr Zaborówek. W Dzienniku Urzędowym dla Generalnego Gubernatorstwa z 1942 r. Wydział Hipoteczny Ziemski Sądu Okręgowego w Warszawie obwieszczał, że po śmierci wymienionych tam osób toczy się postępowanie spadkowe. Pod nr 35 widnieje nazwisko Gabriel Wodziński z dóbr Zaborówka. Czy doszło do skutku postępowanie spadkowe w czasie wojny?

Józef przez całą wojnę ściśle współpracował ze stacjonującym w Puszczy Kampinoskiej oddziałem AK. 24 IX 1944 r. po udanym ataku AK na ukraińską grupę rozpoznawczą „Widder” znaczna część wsi Zaborówek (26 obejść) została spalona przez Legion Wołyński. Mieszkańców wyprowadzono do lasu, gdzie planowano ich egzekucję. Józef Wodziński sprowadził oficera Gestapo z Leszna, który sprzeciwił się rozstrzelaniu mieszkańców. Po tym wydarzeniu pomagał też „pogorzelnikom” odbudować zniszczone domy. W Powstaniu Warszawskim stracił dwóch braci i siostrę. Wyzwolenie w 1945 r. okazało się tragiczne dla rodziny, zostali oni wyrugowani z pałacu, który zajął pod zarząd PGR. Po wojnie przez pół roku ukrywał się w Krakowie, a w 1946 roku przeniósł się do Sopotu, gdzie sprowadził wyrugowaną z majątku matkę i siostrę Marię. Tu się ożenił z Barbarą Baumann i miał z nią syna Michała. Pracował w swoim zawodzie – jako rolnik. Był inspektorem w Polskim Związku Hodowców Drobego Inwentarza, a później w Polskim Związku Hodowców Owiec. Zaocznie ukończył też rozpoczęte przed wojną studia rolnicze (ponieważ po wojnie nie reaktywowano rolnictwa na UG – dyplom zrobił na warszawskiej SGGW).



Na zdjęciu prezent, który Józef Wodziński dostał od swojego kuzynostwa 19. marca 1974 r. W czasach, kiedy ziemianie byli pozbawieni majątków i możliwości zarobkowania, nie mieli nic. Ręcznie wykonana z papieru makieta domu. Na pudełku wruszające podziękowania za wojenną pomoc i schronienie. Dzisiaj rozeschła i podniszczona, ciągle pokazuje ile kosztowała pracy i talentu.

Źródło: Profil FB Pałac w Zaborówku.

Józef Wodziński zmarł na zawał serca w szpitalu w Kowarach, dokąd został przewieziony ze Śnieżki. Jest pochowany na cmentarzu parafialnym w Sopocie razem z matką Różą, zmarłą w 1968 r. Pochowana jest tu również jego siostra Maria z drugim mężem Kazimierzem Głębockim (1909-1992). Kazimierz Głębocki był budowniczym okrętów.







*Grób Wodzińskich w Sopocie.*

W Sopocie zamieszkiwali również Wodzińscy: Konstancja, córka Jana Wodzińskiego i Michał, którzy mieli tego samego pradziadka Gabriela - pierwszego właściciela Zaborówka. Syn Michała i Konstancji - Maciej urodzony w 1910 r. zginął w Katyniu 1940 roku. Przed wojną mieszkali we dworze w Sierakówku.



*Cmentarz parafialny w Sopocie. Grób Michała Wodzińskiego i jego żony Konstancji z Wodzińskich.*

*Maria Letycja Puzyna spokrewniona z Wodzińskimi ze strony matki.*

## Maria z Wodzińskich Głębocka, I v. Kretkowska (1911-2005)



*Gra w karty na tarasie przed domem. Maria Wodzińska z nierozpoznanymi osobami siedząca przodem do fotografa. Lata 30. XX w. Źródło: prywatne zbiory Janusza Kacpra i Magdaleny Wodzińskich*



*Maria Wodzińska Kretkowska Głębocka z bratem Józefem Wodzińskim. Kwiecień 1939 r.  
Źródło: prywatne zbiory rodziny Janusza Kacpra i Magdaleny Wodzińskich.*

Pierwszym mężem Marii był Stanisław Kretkowski z Kretkowa h. Dołęga, urodzony w 1900 r. Ślub odbył się wiosną 1938 roku w Zaborówku. O tym wydarzeniu opowiadała w audycji radiowej *Radia dla Ciebie* dr Teresa Kretkowska-Kiersnowska, bratanica Stanisława. Miała ona wówczas 12 lat i była dróżką na weselu.

*„Marysię do ołtarza prowadził jej ojciec - Gabriel, matkę pana młodego stryj Staś, a matkę Marysi- Różę, brat pana młodego Antoni Zygmunt Kretkowski.*

*Były tam 4 pary družbów: Wanda Wodzińska i Zbyszek Kretkowski, Cziketa Chamiec i Jasiak Wodziński, Bula Chamiec z Józkiem Wodzińskim i Renia [Terenia] Kretkowska z Włodkiem Wodzińskim. Tren nieśli najmłodszy: Danusia Kretkowska i Staś Wodziński”.*

Teresa wspomina Marię jako osobę skromną, nie wynoszącą się, bez snobizmu. Zarówno Maria jak i Stanisław mieli za sobą jakieś niespełnione miłości i związki, ale bardzo do siebie pasowali. Po ślubie zamieszkali w Grodnie, rodzinnym majątku Stanisława. Gdy w następnym roku we wrześniu wybuchła wojna, Stanisław nie doczekawszy się wezwania do wojska jako ochotnik, wyruszył na wojnę razem z kuzynem Borzewskim, herbu Lubicz, który przyjechał z rodzinnego majątku w Długim. W Lublinie przystąpił do generała Mieczysława Smorawińskiego i był jego adiutantem.

Ich córka Elżbieta Kretkowska urodziła się w grudniu 1939 r. lub w styczniu 1940 r. Stanisław zginął w Katyniu, o czym rodzina dowiedziała się w 1943 r. Maria została powiadomiona przez znajomych lekarzy uczestniczących w ekshumacji i badaniu ofiar zbrodni sowieckiej. Jednym z lekarzy był Marian Wodziński z Tarnowa herbu Jastrzębiec, daleki krewny Wodzińskich.

W 1945 r. Maria z córką Elżunią i swoją matką Różą wypędzone z rodzinnego majątku wyjechały do Sopotu do Józefa, który osiedlił tam się po wojnie. Drugim mężem Marii w 1946 r. został Kazimierz Głębocki. Ostatnią żyjącą osobą z rodu Wodzińskich, która mieszkała w pałacu do chwili wywłaszczenia w 1945 roku jest córka Marii – Elżunia Kretkowska. Elżbieta ukończyła Wyższą Szkołę Ekonomiczną. W 1962 r. wyszła za mąż za Jana Popiela z Czapli Wielkich w Małopolsce i zamieszkała z nim w Oliwie. W latach siedemdziesiątych wyjechali oboje najpierw do Anglii, później do Kanady. Aktualnie Elizabeth Popiel mieszka ze swoją rodziną w mieście Edmonton. Dzieci Elżbiety to: Paweł i Karolina.



*Pałac w Zaborówku, lata 60-te XX w. Zdjęcia z wkładki do karty ewidencyjnej zabytków architektury i budownictwa. Fot. Tomasz Śleboda.*

W 1991 r. pałac został gruntownie przebudowany, odrestaurowany i przystosowany do potrzeb ośrodka konferencyjnego.

W 1996 r. Skarb Państwa sprzedał pałac w Zaborówku Arturowi i Antoniemu Borzewskim. Według relacji dr Teresy Kretkowskiej-Kiersnowskiej obecni właściciele pałacu spokrewnieni byli z Piwnickimi, Kretkowskimi i Karnkowskimi.

Adolf Piwnicki, syn Stanisława Piwnickiego i Julianny Justyny Karnkowskiej miał córkę Marię Irenę Piwnicką, która wyszła za mąż za Ignacego Zygmunta Władysława Kretkowskiego. Ich synem był Stanisław Kretkowski, pierwszy mąż Marii Wodzińskiej, ojciec Elżbiety.

W 2006 roku Zaborówek i Zaborów odwiedził wnuk Józefa Janusz Kacper Wodziński z żoną Magdaleną. Na zdjęciu przed pałacem w Zaborowie.



*Zdjęcie: zbiory prywatne rodziny Janusza Kacpra i Magdaleny Wodzińskich*

## Pałac w Zaborówku obecnie



*Widok Pałacu od strony południowo-zachodniej. Fot. Bożena Sulik*



*Wnętrze pałacu. Fot. Bożena Sulik*



*Pałac od strony zachodniej. Fot. Agnieszka Kacprzyk*

Źródła:

1. Biogramy powstańcze. Muzeum Powstania Warszawskiego [dostęp online].
2. Ciecierski H. Pamiętniki.
3. Dokumenty archiwalne dot. rodziny Wodzińskich z Zaborówka. Archiwum Akt Dawnych w Warszawie.
4. Dwory i pałace Polski [dostęp online].
5. Dwory i pałace Powiatu Kutnowskiego [dostęp online].
6. Geneteka.pl [dostęp online].
7. Kampinoski Park Narodowy T.3, Cz.2 Dzieje Puszczy Kampinoskiej i okolic. Izabelin 2005.
8. Krajewski M. Borzewscy herbu Lubicz z Ugoszcza w ziemi Dobrzyńskiej, 1990.
9. Kretkowska- Kiersnowska T. „Ocalić od zapomnienia”. Biuletyn Ziemiański Nr 3, 1996.
10. Kretkowska- Kiersnowska T. Wspomnienia o Wodzińskich z Zaborówka [audycja radiowa, dostęp online].
11. Kurjer Warszawski Nr 59, 17 marca 1875, [dostęp online].
12. Kurjer Warszawski Nr 252, 12 września 1906. [dostęp online].
13. Łowiec Polski Nr 13-14, 31 marca 1931.
14. Niesiecki K. Herbarz polski: powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych. T.4. i T.9 Reprint wydania z 1839 r. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe Warszawa 1989.
15. *Nowa Gazeta* z 20 kwietnia 1910, [dostęp online].
16. Polskie zabytki [dostęp online] [dostęp online].
17. Profil FB Pałac w Zaborówku.
18. Słowo 1910, Nr 54 [dostęp online].

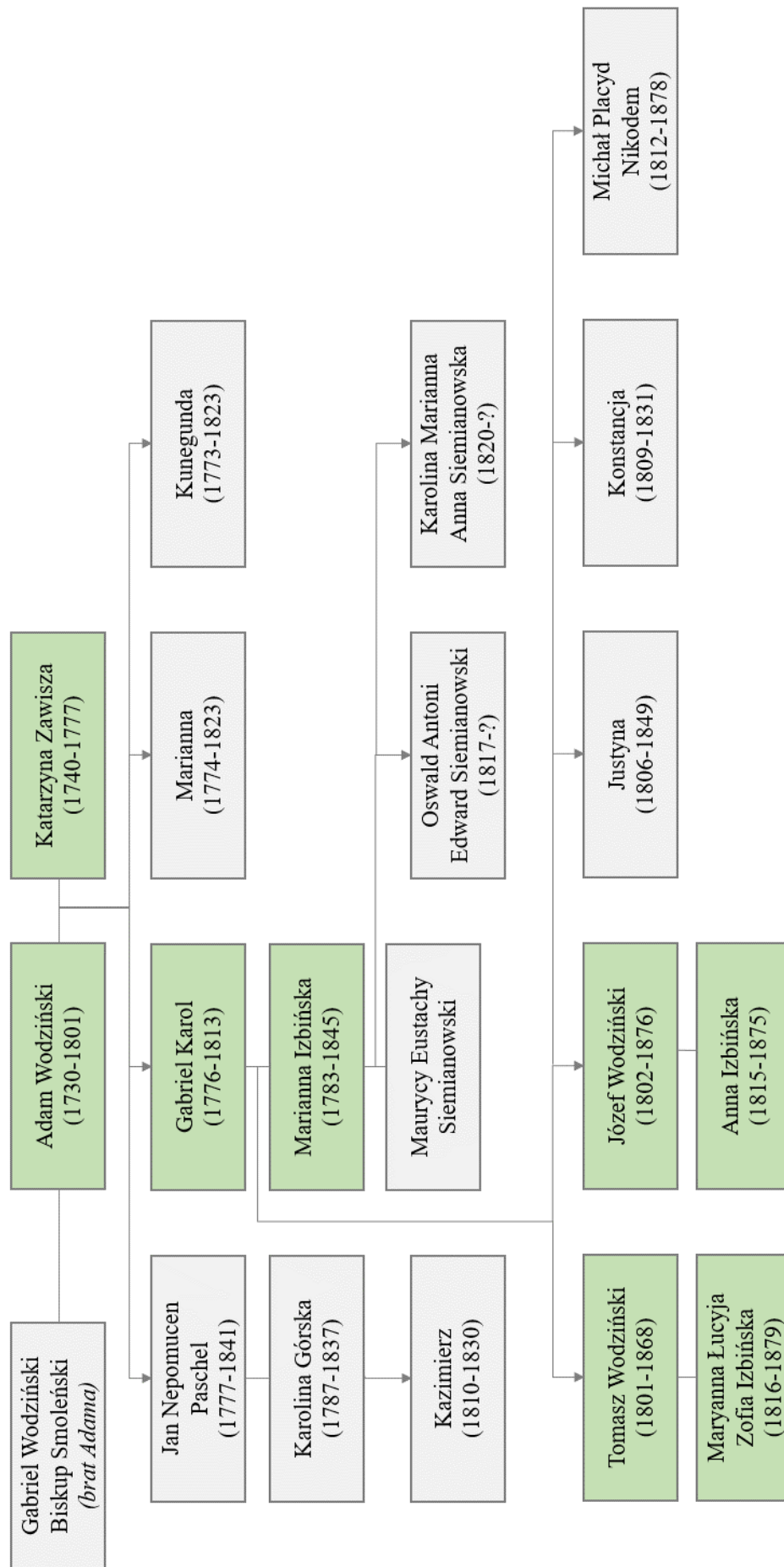


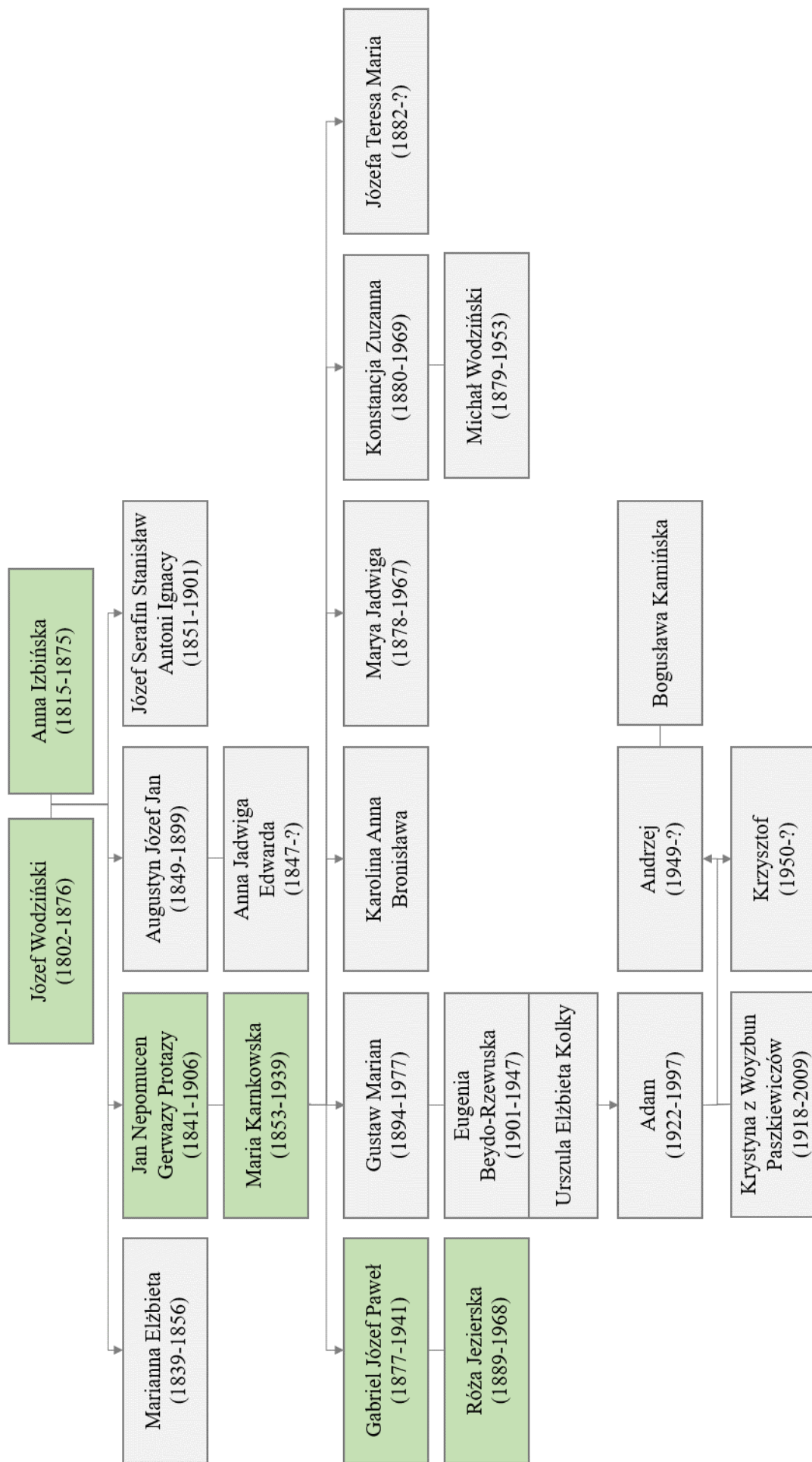
19. Wikipedia.pl.
20. Wojdecki W. Dzieje Leszna i Puszczy Kampinoskiej. Leszno 1998.
21. Zaborówek. Pałac Wodzińskich. Polska Niezwykła.pl.
22. Zdjęcia ze zbiorów prywatnych Magdaleny i Kacpra Janusza Wodzińskich.

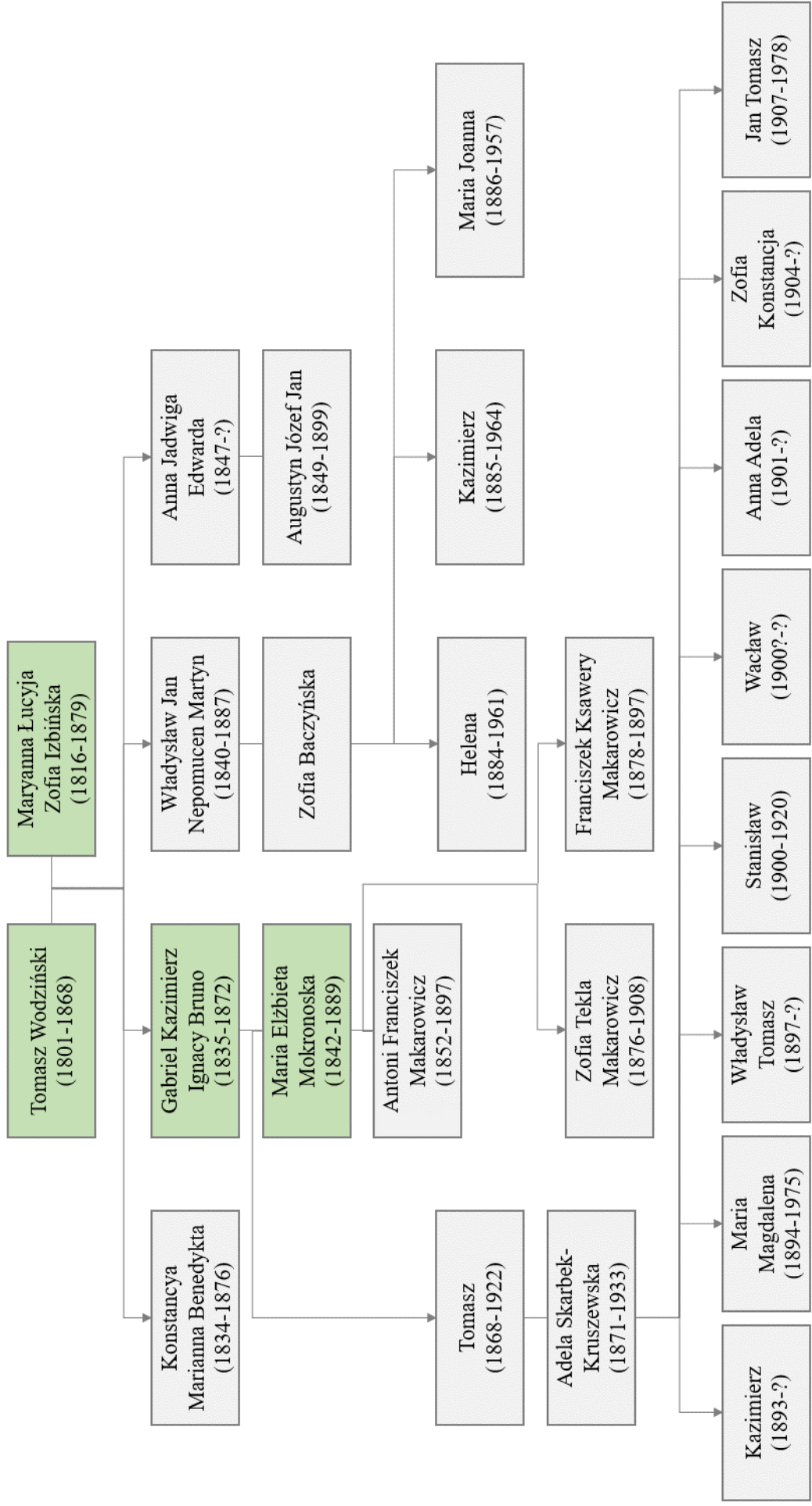
*Załączniki:*

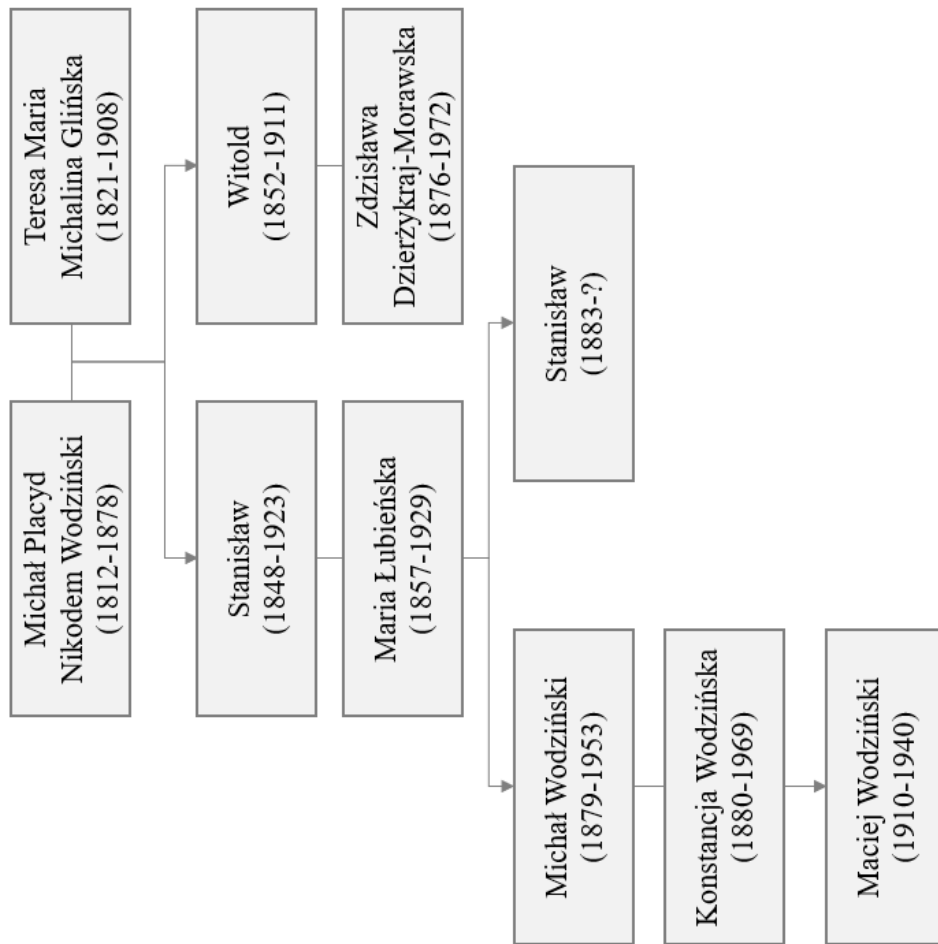


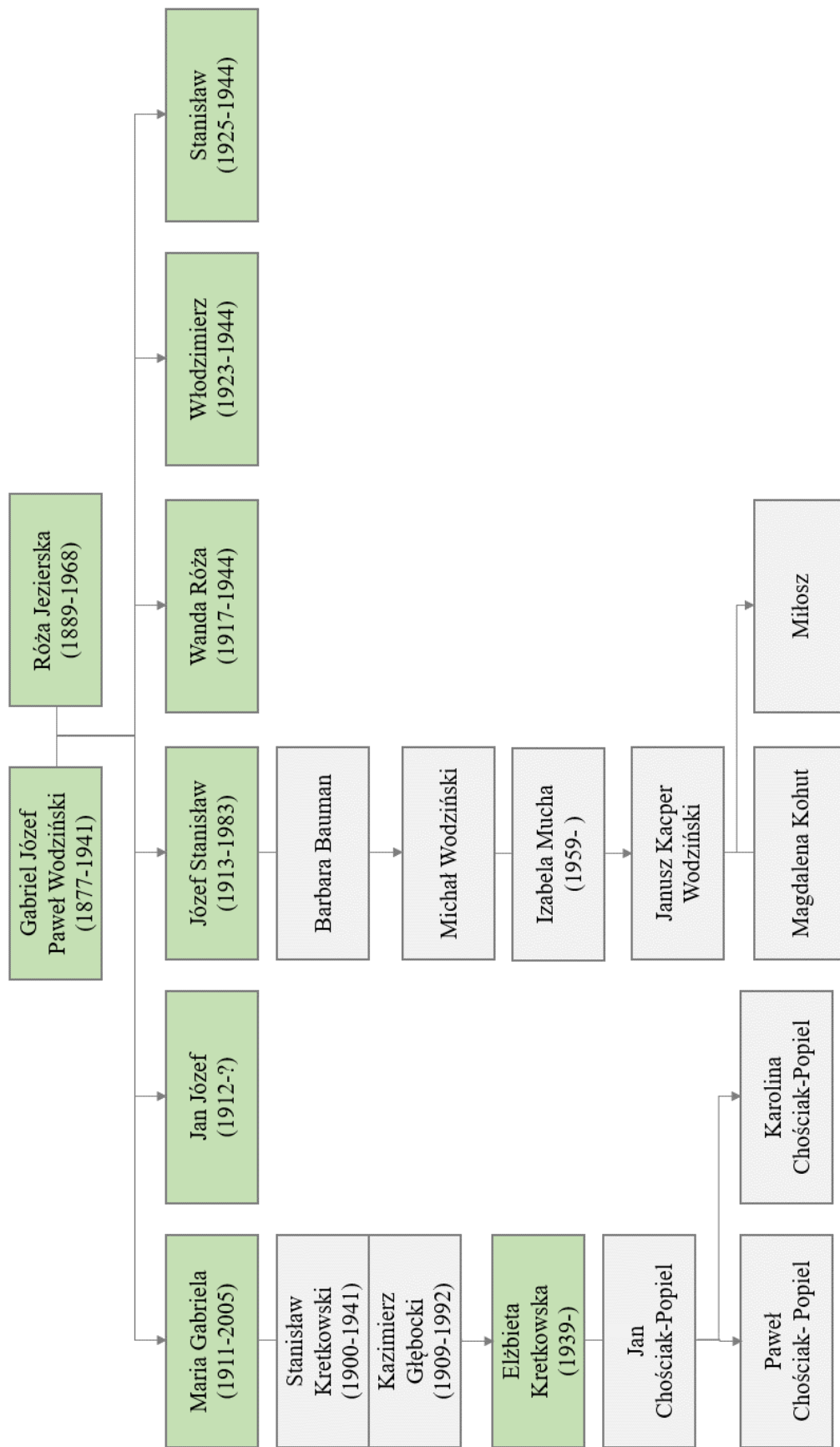
*Odrestaurowane pomniki Wodzińskich na cmentarzu w Lesznie.*











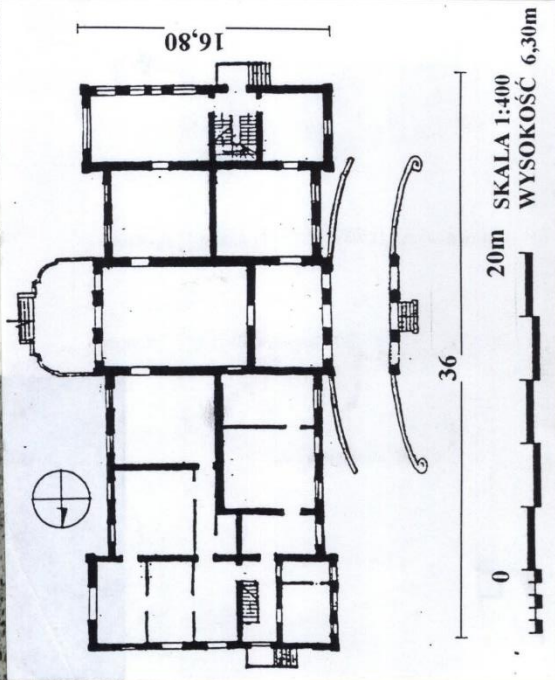
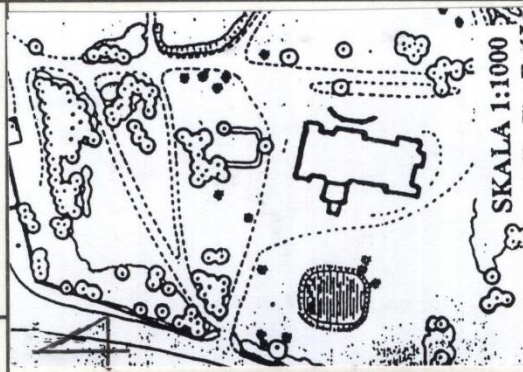
Osoby zamieszkujące w Zaborówku

Źródło: M.J. Minakowski. Genealogia Potomków Sejmu Wielkiego.

**OSRODEK DOKUMENTACJI  
ZABYTEKÓW W WARSZAWIE**  
KARTA EWIDENCYJNA ZABYTEKÓW  
ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA

1. Obiekt

**PALAC OB. HOTEL**



XYZ Nr **904.**

3. Miejscowość **WŁĄCZONO DO WOJEWÓDZKIEJ EWIDENCJI**  
**ZABORÓWEK**

4. Adres  
nr hipoteczny ... **K.W. 34501**  
lub. ewid. gruntów ... **Dz. ew. 7**

5. Przynależność administracyjna  
województwo ... **mazowieckie**  
gmina ... **Leszno**

6. Poprzednie nazwy miejscowości  
**Zaborówek**

7. Przynależność administracyjna  
przed 1 VI 1975  
województwo ... **st. warszawskie**

powiat ... **Pruszków**

8. Właściciel i jego adres  
**Artur i Antoni Borzewscy**  
**Zaborów - Pałac**

9. Użytkownik i jego adres  
**j.w.**

10. Rejestr zabytków  
Nr ... **1120/1097** data ... **29.04.1975**

2. Czas powstania  
**I poł. XIXw.**